



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

EMERYTURA MINIMALNA Z ZUS

KOMU NALEŻY SIĘ NAJNIŻSZE GWARANTOWANE ŚWIADCZENIE

Nr ISSN 1230-6134

Nr indeksu 348-252



www.nton.pl

Nr 163 (10 105) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)



74
lata

JUTRO W MAGAZYNIE

Fenomen zbiórek. Ludzie mierzący się z chorobą bliskich chwycą się wszystkiego, co da nadzieję, zwłaszcza gdy leczenia odmawia system. Zaczyna się walka o życie i szukanie rozwiązań na własną rękę.

PO PUBLIKACJI W NTO

Brzeski szpital odpowiedział na nasze pytania. Nawet nie chciał za to zapłaty.

– Str. 3

Czwartek, 16.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



zdrowie

Kontrowersje wokół certyfikatu dla szpitala w Głubczycach

- Opłaty za procesy certyfikacyjne są standardową praktyką - pisze dyrekcja szpitala, który zapłacił za certyfikat „Lider Zaufania Pacjentów”
– Str. 5

Inwestycje

W ścisłym Opola powstaje nowy parking. Będzie płatny

Za pozostawienie samochodu kierowcy zapłacą tutaj 3 zł za godzinę, 27 zł za bilet całonocny oraz 160 zł za abonament miesięczny.
– Str. 3

Pomoc

Pieniądze przekazane na odbudowę domów po tornadzie, mogą nie wystarczyć

Radosław Dimitrow

Mieszkańcy Balczarowic robią wszystko, by jak najszybciej podnieść się po uderzeniu niszczycielskiego tornada. Ruszyli już z odbudową. Jednak niektórych przypadkach pomoc finansowa nie wystarczy na odbudowę domów - mieszkańcy będą się odwoływać.

Spośród 38 budynków, które uszkodziło tornado w maju 2026 r., co trzeci to dom. Z tej grupy 4 domy są tak zniszczone, że nie nadają się do zamieszkania. Wymagają one częściowej rozbiórki i wzniesienia ścian na nowo, bo żywioł naruszył ich konstrukcję.

W przypadku domu Klaudii Giemzy, która jest nie tylko poszkodowaną mieszkanką, ale i sołtyśką wsi, sprawy na pierwszy rzut oka nie wyglądały najgorzej. Wydało się, że tornado uszkodziło



FOT. RADOŚLAW DIMITROW

Pieniądzy jest mniej, niż było obiecano - mówi Klaudia Giemza.

głównie dach. Prawda okazała się znacznie bardziej bolesna po zdjęciu warstwy ocieplenia. Pod styropianem mury okazały się głęboko spękane i grożące zawaleniem, a w wielu miejscach ściany całkowicie oddzieliły się od stropu. Rozgoryczenie potęguje fakt, że rządowa pomoc, która właśnie wpły-

nęła na konta poszkodowanych, może nie wystarczyć na odbudowę.

- Była mowa o kwotach do 200 tysięcy złotych na odbudowę budynku mieszkalnego i do 100 tysięcy na budynek gospodarczy. Tymczasem po wizytach nadzoru budowlanego, komisji i rze-

czoznawców otrzymaliśmy decyzję na zaledwie 40 tysięcy. Za takie pieniądze nie da się odbudować zniszczonego domu, dlatego na pewno będziemy się odwoływać od tej decyzji - mówi Klaudia Giemza, poszkodowana mieszkanka i sołtyśka Balczarowic.

Słowa Klaudii Giemzy potwierdza jej partner Krzysztof, który z zawodu jest budowlancem. Nie ukrywa złości na biurokratyczne wyliczenia rzeczoznawców:

- Na ścianach były regipsy i zniszczeń początkowo nie było widać. Dopiero po ich demontażu oraz ściągnięciu zewnętrznego ocieplenia okazało się, że ściany są całe spękane, a na murze widać jedną wielką pajęczynę. Odbudowa domu z takimi uszkodzeniami to ogromny koszt, dlatego przyznane 40 tysięcy złotych odbieramy niemal jak nieśmieszny żart - mówi Krzysztof Gralka, poszkodowany mieszkaniec.

– Str. 4

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544889



POLECAMY

JUTRO: Polska prowincja pustoszeje. Młodzi ciągną do miast | Fenomenalna moc zbiórek

16.07.2026

Czwartek

Dziś imieniny: Marii, Mariki, Andrzeja, Bartłomieja
Telefon alarmowy: 112

ŚLEDZTWO

Ciało wyłowione z kamionki miało skrępowane ręce i nogi

Mirela Mazurkiewicz

Prokurator musi rozstrzygnąć, czy do śmierci mężczyzny doprowadziły osoby trzecie, czy może on sam. Sposób skrępowania ciała nie wyklucza żadnej z tych wersji.

Do zdarzenia doszło w piątek (26 czerwca) wieczorem na terenie kamionki Piast przy ul. Reytana w Opolu. Około godziny 21.30 dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Opolu otrzymał zgłoszenie od świadków, którzy wypatrzyli w wodzie człowieka. Nie dawał on oznak życia.

Na miejsce skierowano policjantów oraz strażaków. Mężczyzna został wyciągnięty z wody, ale na pomoc było już za późno. Na plaży znaleziono jego rzeczy osobiste, m.in. ubrania.

Okazało się, że zmarły mężczyzna miał 26 lat i był obywatelem Mołdawii, mieszkającym w regionie. Jak ustaliliśmy, denat miał na podudziach pęta, które zostały spięte trytytką, co zapewne miało uniemożliwić mu wypłynięcie na powierzchnię wody. Spętane były również



FOT. ARCHIWUM NTO

Śledczy wyjaśniają sprawę

ręce, które – podobnie jak w przypadku kończyn dolnych – zostały połączone trytytką.

- Sposób założenia pęt wskazuje, że ofiara mogła dokonać tego sama, a następnie targnąć się na swoje życie – mówi prokurator Stanisław Bar z Prokuratury Okręgowej w Opolu. - Ale śledztwo w tej sprawie trwa, dlatego dopiero po jego zakończeniu będziemy mieli pewność, czy w zdarzeniu nie brały udziału osoby trzecie.

Śledczy ustalili, że mężczyzna miał problemy osobiste. Teraz muszą ocenić, czy i ewentualnie w jaki sposób wpłynęły one na tragedię, która rozegrała się na kamionce. ©©

nto.pl

Redaktor naczelny
 Tomasz Kapica
Newsroom
 Robert Łodziński
Wydawcy
 Bolesław Bezeg,
 Wiesław Kaczmar,
 Robert Łodziński

www.nto.pl

Redakcja
 ul. Powstańców Śląskich 9,
 45-086 Opole
 tel. 77 44 32 500
 w godz. od 8.00 do 16.00
 nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
 Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
 Justyna Duchnowska

Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
 ul. Powstańców Śląskich 9,
 45-086 Opole
Prezes zarządu
 Robert Glinkowski
Projekt graficzny
 Tomasz Bocheński

PBC

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

OPOLE

Miejski rower wraca do Opola. Za darmo pojeździsz 20 minut, potem trzeba płacić

Mateusz Majnusz

Znane są oferty operatorów roweru miejskiego w Opolu. Cennik przewiduje bezpłatne korzystanie z jednośladu przez pierwsze 20 minut. Za godzinę zapłacimy 2 zł, a za każdą kolejną 4 zł.

Do dyspozycji mieszkańców oddanych zostanie 100 rowerów standardowych oraz 100 rowerów elektrycznych. Wszystkie będą wyposażone w specjalny zamek elektroniczny z lokalizacją GPS. Dzięki temu mogą być pozostawione nie tylko na stacjach rowerowych, ale i w dowolnym miejscu.

Wykonawca dostarczy również aplikację umożliwiającą wypożyczenie, 12 stałych stacji oraz 25 miejsc postojowych.

Do przetargu stanęły dwie firmy i obie zaproponowały kwotę mieszczącą się w budżecie zakładanym przez urząd miasta.

Za taki zakres usługi firma Orange zaproponowała ok. 2,3 mln złotych, a Nextbike ok. 2,8 mln zł. Miasto będzie miało też możliwość uruchomienia opcji dostarczenia



FOT. ARCHIWUM NTO

Miasto szykuje 200 rowerów

dodatkowych 100 jednośladów (50 tradycyjnych i 50 elektrycznych).

- Trwa analiza złożonych ofert - tłumaczy Adam Leszczyński, rzecznik opolskiego ratusza.

Rowerem będzie można wyjechać również poza miasto, jednak pod warunkiem, że zostanie on zwrócony do Opola w ciągu 24 godzin.

Cennik przewiduje bezpłatne korzystanie z roweru przez pierwsze 20 minut. Za przejazd trwający od 21 do 60 minut użytkownik zapłaci 2 złote, natomiast każda kolejna godzina kosztować będzie 4 złote.

Gdzie znajdziemy wypożyczalnię miejskich rowerów?

Nie wszystkie dzielnice Opola uciekają się do lokalizacji stacji rowerowych. Na przykład mieszkańcy dzielnicy Chmielowice czy Nowej Wsi Królewskiej nie będą mieć możliwości wypożyczenia rowerów w swojej dzielnicy.

Natomiast tak prezentuje się lista stacji rowerowych zaprezentowana przez Urząd Miasta: Plac Wolności, Sosnkowskiego-Politechnika (przystanek), Pl. Jana Pawła II, Sosnkowskiego-Wiejska (przystanek), Chabrow-Szkoła (przystanek), Niemodlińska-Koszyka (pawilon AS), Wyspa Pasięka (most im. Sendlerowej), Prószkowska-Kampus (przystanek), Plac „Kory” Olgi Sipowicz, Dambonia - pętla, Al. Solidarności (przystanek), Centrum Usług Publicznych ul. Pileckiego. ©©

WYPADEK



FOT. MARIO

Łędziny

Śmiertelne potrącenie na przejściu dla pieszych

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło wczoraj rano w Łędzinach. Na przejściu dla pieszych na drodze krajowej nr 46 samochód ciężarowy potrącił 80-latkę. - Kobieta przechodziła przez pasy prowadząc rower - mówi aspirant Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu. Jeszcze przed przyjazdem pogotowia ratunkowego reanimację kobiety prowadzili strażacy. Po przewiezieniu jej do szpitala stwierdzono zgon.

Sławomir Draguła

AUTOPROMOCJA

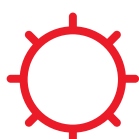
Prenumeruj
 „Nową
 Trybunę
 Opolską”

tel. 77 540 78 30
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.nto.pl

POGODA



dzisiaj
 16°C/30°C



jutro
 18°C/33°C

INWESTYCJE

To ucieszy kierowców: W ścisłym centrum Opola powstaje nowy parking

Sławomir Draguła

Dobiega końca przebudowa placu za kamienicami u zbiegu ulic Reymonta i Ozimskiej w Opolu, obok domu towarowego Hera. Na placu budowy pracuje ciężki sprzęt, a robotnicy uporządkowali i wyrównali już teren. Utwardzili też nawierzchnię przyszłego parkingu.

Fakt budowy nowego parkingu w ścisłym centrum Opola na pewno ucieszy kierowców. Parking, który będzie dostępny u zbiegu ulic: Ozimskiej i Reymonta na pewno będzie cieszył się obłożeniem.

Zresztą wielu kierowców zna już miejsce, w którym obecnie trwają prace budowlane. Tak się bowiem składa, że w tym miejscu wcześniej funkcjonował prywatny parking płatny, ale na części terenu możliwe było zostawienie samochodu bez wnoszenia opłaty. Teraz to się zmieni. Zakład Komunalny w Opolu buduje tam utwardzony płatny parking z około sześćdziesięcioma miejscami postojowymi.

Na placu budowy pracuje ciężki sprzęt. Robotnicy uporządkowali i wyrównali już teren, utwardzili też nawierzchnię przyszłego parkingu.

- Obecnie montowane są słupki wyznaczające miejsca parkingowe - informuje Adam Leszczyński z Urzędu Miasta w Opolu.

W najbliższych dniach będą ustawiane znaki drogowe i informacyjne oraz instalowane dwa parkometry do obsługi płatności.

Jak już wspominaliśmy, nowy parking w centrum Opola będzie

płatny. Opłatę będzie można wnieść za pomocą karty oraz gotówki. Za pozostawienie samochodu kierowcy zapłacą tutaj 3 zł za godzinę, 27 zł za bilet całodobowy oraz 160 zł za abonament miesięczny.

Zakończenie prac zaplanowane jest na początek sierpnia. Natomiast otwarcie parkingu zaplanowane jest od połowy sierpnia. Koszt inwestycji wynosi około 150 tysięcy złotych.

Rewitalizacja centrum miasta

Budowa parkingu tuż obok skrzyżowania dwóch ważnych arterii komunikacyjnych Opola wpisuje się w rewitalizację tej części miasta. Przypomnijmy, że w planach jest przebudowę pobliskiego terenu po „ruskim targu”. Przygotowany przez miasto projekt zakłada, że teren będzie zieloną przestrzenią z miejscem do spotkań, zabawy, rekreacji i wypoczynku dla różnych grup wiekowych.

- Znajdą się tutaj strefy umożliwiające różne formy spędzania wolnego czasu, w tym m.in. plac zabaw - informuje Adam Leszczyński. - Pojawia się również elementy małej architektury, takie jak: ławki, siedziska, stoliki plenerowe czy stojaki rowerowe. Uporządkowana zostanie zieleń, planowane jest nasadzenie drzew liściastych, krzewów, obsadzenie kwietników trawami ozdobnymi, roślinami cebulkowymi oraz bylinami.

W planach jest oczywiście budowa chodników, oświetlenia i ogrodzenia. Miasto na rewitalizację terenu po „ruskim targu” zabezpieczyło w budżecie ponad 5,4 mln złotych i ogłosiło przetarg na wykonanie prac. ©



Za parkowanie kierowcy zapłacą tutaj 3 zł za godzinę, 27 zł za bilet całodobowy oraz 160 zł za abonament miesięczny.

POP PUBLIKACJI W NTO

Szpital nie chce już zapłaty za odpowiedź na pytania



Dyrekcja brzeskiego szpitala znalazła jednak sposób na zebranie danych do odpowiedzi na zadane pytania

Mateusz Majnusz

Brzeskie Centrum Medyczne nie żąda już od redakcji nto.pl blisko 1500 zł za odpowiedź na pytania dotyczące wynagrodzeń lekarzy. Po głośnej publikacji i fali komentarzy szpital przekazał pierwsze dane o zarobkach.

Sprawa odbiła się szerokim echem nie tylko na Opolszczyźnie. O publikacji nto.pl pisały ogólnopolskie media i branżowe portale zajmujące się ochroną zdrowia. W mediach społecznościowych internauci zgodnie oceniali, że żądanie pieniędzy za odpowiedź na pytania dotyczące wydatkowania publicznych środków jest absurdem i niebezpiecznym precedensem.

Teraz Brzeskie Centrum Medyczne wycofało się z wcześniejszego stanowiska dotyczącego opłaty. W piśmie przesłanym do redakcji dyrektor Brzeskiego Centrum Medycznego Kamil Dybizbański podkreśla, że placówka nie miała zamiaru ograniczać prawa do informacji publicznej.

- Dyrekcja BCM nigdy nie miała zamiaru ograniczać dostępu do informacji publicznej ani utrudniać wykonywania obowiązków dziennikarskich. Zakres i sposób sformułowania pytań, obejmujących m.in. wyliczenia procentowe udziału wynagrodzeń lekarzy w strukturze wydatków, medianę rocznych zarobków czy liczbę godzin przepracowanych przez poszczególnych lekarzy, wymaga jednak przygotowania ze-

stawień, którymi BCM nie dysponuje w gotowej postaci w systemach kadrowo-płacowych. To właśnie ta okoliczność, a nie wola utrudnienia dostępu do informacji, była podstawą wcześniejszego pisma - tłumaczy dyrektor placówki.

Szpital przekazał redakcji zanonimizowane zestawienia wynagrodzeń lekarzy za 2025 rok oraz za pierwsze trzy miesiące 2026 roku. Jednocześnie BCM zapowiedziało, że pozostałe odpowiedzi, w tym dotyczące udziału wynagrodzeń lekarzy w całkowitych wydatkach placówki, mediany zarobków oraz liczby godzin przepracowanych przez najlepiej opłacanego lekarza, zostaną przekazane do 22 lipca.

Brakuje głównej księgowej. Szpital tłumaczy opóźnienie urlopem

Dyrekcja wyjaśnia, że przygotowanie części danych wymaga zaangażowania głównej księgowej, która przebywa obecnie na urlopie.

- Termin ten wynika z faktu, że przygotowanie tego rodzaju zestawień wymaga zaangażowania głównej księgowej, która przebywa obecnie na urlopie do dnia 17 lipca 2026 r. W Brzeskim Centrum Medycznym zatrudnionych jest, w różnych formach (umowa o pracę, kontrakt), blisko 500 osób, w związku z czym sporządzenie dokładnych przeliczeń indywidualnych wymaga odpowiedniego czasu i nie może zostać wykonane doraźnie przez inną osobę bez ryzyka błędów - podkreśla pan dyrektor.

W praktyce oznacza to, że szpital odstąpił od wcześniejszego żądania wniesienia opłaty i zobowiązał się do przekazania wszystkich informacji bez obciążania redakcji kosztami.

Z tym problemem mierzą się dziś szpitale w całej Polsce

W odpowiedzi BCM odnosi się również do sytuacji finansowej publicznych placówek. Dyrekcja przekazuje, że wynagrodzenia lekarzy stanowią coraz większe obciążenie budżetu szpitala. Powodem są ustawowe podwyżki płac, które - jak wskazuje BCM - nie idą w parze ze wzrostem finansowania ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia.

Szpital zwraca również uwagę na rosnącą konkurencję o lekarzy. Jak podkreśla, zdarzały się sytuacje, gdy medycy zapowiadali odejście do innych placówek, jeśli nie otrzymają wyższych wynagrodzeń. Według dyrekcji utrzymanie odpowiedniej obsady lekarskiej jest dziś jednym z największych wyzwań dla publicznych szpitali, a presja placowa ma charakter ogólnopolski.

Redakcja nto.pl cały czas gromadzi szczegółowe dane dotyczące zarobków w ochronie zdrowia. Po otrzymaniu i przeanalizowaniu kompletnych informacji ze wszystkich szpitali publicznych na Opolszczyźnie przedstawimy szeroki raport. Pokażemy w nim, jak w rzeczywistości wyglądają wynagrodzenia lekarzy w naszym regionie oraz jaki realny wpływ mają one na budżety poszczególnych placówek medycznych. ©

PO TORNADZIE

Pomoc nie wystarczy na odbudowę. Ludzie toczą też spór o ubezpieczenia

dokończenie ze str. 1

Mieszkańcy Balcarzowic robią wszystko, by jak najszybciej podnieść się po uderzeniu niszczycielskiego tornada. Ruszyli już z odbudową. Jednak niektórych przypadkach pomoc finansowa nie wystarczy na odbudowę domów - mieszkańcy będą się odwoływać.

Sytuację rodziny komplikuje dodatkowo fakt, że żywioł zrównał z ziemią ich gospodarstwo rolne znajdujące się po przeciwnej stronie ulicy, gdzie trzymane było stado owiec oraz maszyny rolnicze. Ponieważ budynki te przynależały do innego domu, który nie był na co dzień zamieszkały, system nie przewiduje dla nich wsparcia z tej puli pomocowej.

Odzyskanie pieniędzy z polisy nie jest łatwą sprawą

Łącznie na konta czterech najbardziej poszkodowanych rodzin trafiło około 450 tysięcy złotych rządowej pomocy. Spora część budynków była ubezpieczona, ale tutaj uzyskanie pieniędzy z polisy także nie jest proste. Karina Wątroba jest obecnie w sporze ze swoją ubezpieczalnią, ponieważ zaproponowana kwota odszkodowania jest rażąco niska w porównaniu z rzeczywistymi kosztorysami przedstawianymi przez firmy budowlane. Mieszkanka ze strachu przed ewentualnym powrotem huraganu postanowiła odtworzyć dach ze wzmocnioną i w pełni odeskowaną konstrukcją.

- Na podwórku pracuje firma, która kończy dach, więc za kilkanaście dni budynek powinien być w pełni zabezpieczony



FOT. RADOŚLAW DIMITROW

Najważniejszy dla poszkodowanych jest powrót do normalnego życia

przed wichurami i deszczem. Zdecydowaliśmy się na pełne deskowanie, żeby dach był mocniejszy i żeby nie powtórzyła się już ta koszmarna sytuacja - mówi Karina Wątroba, poszkodowana mieszkanka. - Łączny koszt odbudowania samej góry i przykrycia dachu wyniesie około 300 tysięcy złotych. A to nie koniec kosztów, bo do remontu nadaje się cały parter, który został zalany po tym, jak trąba powietrzna zerwała stary dach.

Dla wielu poszkodowanych największym marzeniem jest teraz po prostu powrót do normalności i zamieszkanie we własnych ścianach, nawet jeśli pełny remont zajmie jeszcze długie lata.

- Zależy mi na tym, żeby jak najszybciej wyremontować dół, przynajmniej dwa pokoje i łazienkę,

w której też musieliśmy kuć zniszczone ściany. Chciałabym po prostu wrócić do własnego domu pod koniec sierpnia lub we wrześniu. Jesteśmy zdani na łaskę wykonawców, bo to szczyt sezonu budowlanego, ale jestem im niezmiernie wdzięczna za to, że w ogóle znaleźli dla nas terminy - dodaje Karina Wątroba, poszkodowana mieszkanka.

Lokalne władze doskonale rozumieją mieszkańców

Przedstawiciele gminy Ujazd (samorząd pośredniczy w przekazywaniu rządowej pomocy) zdają sobie sprawę z rosnącej frustracji mieszkańców i starają się ich wspierać:

- Ze względu na skalę zniszczeń spodziewaliśmy się odwołań od decyzji dotyczących wysokości

pomocy. Te odwołania trafią do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji - tłumaczy Hubert Ibrom, burmistrz Ujazdu. - Uruchamiamy też kolejną pomoc. W następnym kroku będziemy przekazywać środki z budżetu naszej gminy oraz z puli 250 tys. zł, którą otrzymaliśmy w ramach wsparcia od innych samorządów. Swoją cegiełkę dołożyli m.in. powiat strzelecki oraz gminy Popielów, Tułowice, Głogówek, Bierawa Strzelce Opolskie i urząd marszałkowski - mówi Hubert Ibrom, burmistrz Ujazdu.

Jak szacują mieszkańcy, odbudowa domów może potrwać jeszcze wiele miesięcy. Obecnie na miejscu wciąż trwa porządkowanie terenu. Wywożony jest m.in. gruz, który pozostał po wyburzonych budynkach, a jest on liczony w setkach ton.

Specjaliści nie mieli wątpliwości: to było tornado

Przypomnijmy, że żywioł, który przeszedł przez Balcarzowice 30 maja po godzinie 17.00, to było tornado, które osiągnęło siłę F2 w skali Fujity. Potwierdził to zarówno Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jak i niezależni łowcy burz. Żywioł w Balcarzowicach burzył budynki, zrywał dachy i łamał drzewa jak zapalki. Co gorsza, trąba powietrzna porwała cegły i dachówki, które uderzały w elewacje domów. To było drugie tornado, które przeszło przez Balcarzowice (pierwszy kataklizm nastąpił 15 sierpnia 2008 roku). Zdaniem ekspertów, ta część Opolszczyzny leży w tzw. alei tornad, ale to, że żywioł uderzył dwa razy w to samo miejsce, jest wynikiem wyjątkowo niszczącego zbiegu okoliczności. ©

Z POLICJI

Najpierw biesiadował, potem podłożył ogień

Sławomir Draguła

Opolscy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o spowodowanie pożaru, który stworzył realne zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców jednego z bloków na terenie Opola.

Do zdarzenia doszło kilka dni temu na jednym z opolskich osiedli. Według ustaleń śledczych mężczyzna podpalił znajdujący się na klatce schodowej budynku wielorodzinnego stojak na buty.

Ogień doprowadził do uszkodzenia klatki schodowej na trzecim i czwartym piętrze, a także instalacji gazowej, ciepłej wody oraz oświetlenia. Łączne straty oszacowano na ponad 25 tysięcy złotych.

- Jak ustalili nasi ludzie, podejrzany tuż przed zdarzeniem uczestniczył w spotkaniu towarzyskim odbywającym się w tym samym budynku - mówi aspirant Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu. - Najprawdopodobniej doszło tam do sprzeczki z innymi uczestnikami, po czym miał dopuścić się podpalenia.

Po otrzymaniu zgłoszenia funkcjonariusze z Komisariatu I Policji w Opolu rozpoczęli czynności. Kryminalni zabezpieczyli ślady i materiał dowodowy, przeanalizowali nagrania z monitoringu oraz przesłuchali świadków i osoby poszkodowane. W wyniku pożaru z budynku ewakuowano trzy osoby, a na miejscu prowadzona była akcja gaśnicza.

- Podejrzany został zatrzymany trzy dni później na terenie Opola - dodaje aspirant Kędzior. -

Decyzją sądu najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. ©

ĆWICZENIA

Wandale na torach to plaga. Ochrona kolei szkoli się w walce z nimi

Mateusz Majnusz

Pracownicy ochrony Polgerio w Kędzierzynie-Koźlu przeszli nocne ćwiczenia, które przygotowały ich do reakcji na próby niszczenia pociągów.

Wandale niszczący pociągi to zmora pasażerów na Opolszczyźnie.

Każdy pomalowany sprayem czy uszkodzony skład to ogromne koszty napraw, a co gorsza opóźnienia lub odwołane pociągi, przez które ucierpią mieszkańcy dojeżdżający do pracy i szkół.

- Kilkunastu pracowników agencji ochrony zatrudnionej w Punkcie Utrzymania Taboru Polregio ćwiczyło w nocy interwencje.

W ciągu kilku godzin przepracowanych zostało kilka scenariuszy.

W ćwiczeniach, tak jak i w normalnej pracy ochroniarzy, wykorzystane zostały między innymi termowizory, które pozwalają na skuteczną obserwację terenu z dużego dystansu - tłumaczy Karol Jakubowski, rzecznik prasowy Polregio. Wzięli w nich udział



FOT. POLREGIO

Podczas ćwiczeń użyto m.in. psów tropiących.

także czworonożni ochroniarze. Specjalnie szkolone psy potrafią nie tylko podjąć trop za intruzem, ale - jeśli zachodzi taka potrzeba - także go zatrzymać.

- Noc nie stanowi problemu dla skutecznej ochrony terenu kolejowego Polregio. Jeszcze w czerwcu pracownicy ochrony w Kędzierzynie-Koźlu ujęli jednego z wandal, zanim zdążył zniszczyć skład - dodaje rzecznik Jakubowski.

Chodzi o 35-letniego obywatela Niemiec, który wtargnął na teren kolejowy z puszkami farb. Mężczyzna został ukarany przez policję mandatem.

©

DYREKCJA PLACÓWKI ODPOWIADA

Kontrowersyjny certyfikat dla głubczyckiego szpitala

Lukasz Biernacki

- Opłaty za procesy certyfikacyjne są standardową praktyką - przekonuje głubczycki szpital, który za certyfikat Lider Zaufania Pacjentów zapłacił ostatnio 7 tysięcy złotych. Dyrekcja placówki podkreśla, że udział w konkursie był elementem strategii utrzymania wysokiej jakości usług. Z otrzymanej odpowiedzi dowiadujemy się również, że zadłużenie szpitala wynosi aż... 35 milionów złotych.

O sprawie tej informowaliśmy w minionym tygodniu. Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Głubczycach pochwalił się wtedy w mediach społecznościowych zdobyciem Nagrody Lider Zaufania Pacjentów w konkursie organizowanym przez Europejskie Centrum Badań nad Jakością. Mimo, że nazwa może sugerować, że jest to podmiot publiczny, faktycznie za nazwą kryje się spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z kapitałem zakładowym w wysokości 5 tys. złotych.

Jak ustalili już w 2024 roku Wirtualna Polska opisując wzbudzające podejrzenia działania „Europejskiego Centrum”, prestiżowa siedziba spółki przy krakowskim Rynku Głównym jest tylko wirtualnym biurem.

Obiekcje do rzetelności jego funkcjonowania miała wówczas również Naczelna Izba Lekarska. - Samorząd lekarski domaga się od rządzących wprowadzenia ogólnodostępnych rejestrów jakości w ochronie zdrowia. Tak, żeby pacjenci mogli wybierać placówkę na podstawie obiektywnych, mierzalnych kryteriów jakości, a nie jakichkolwiek certyfikatów niewiadomego pochodzenia - komentował w rozmowie z WP działalność Europejskiego Centrum Badań nad Jakością lekarz Jakub Kosikowski, ówczesny rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej.

Zgodnie z regulaminem konkursu, w którym udział wzięła głubczycka placówka weryfikacja kandydatów odbywała się metodą tajemniczego klienta. Kapituła miała badać anonimowo placówkę przez jedną lub kilka technik takich jak rozmowa telefoniczna i mailowa czy też wizyta studyjna. Za przeprowadzoną w ten sposób certyfikację zmagający się od lat z problemami finansowymi szpital musiał zapłacić 7 tysięcy złotych.

Dyrekcja szpitala odpowiada: „To element strategii”

W momencie przygotowywania pierwszego artykułu na ten temat wy-



Oceniać powinno się według obiektywnych, kryteriów jakości, a nie certyfikatów niewiadomego pochodzenia - mówią komentatorzy.

słaliśmy pytania w tej sprawie do dyrekcji głubczyckiego szpitala. Dopiero teraz dostaliśmy odpowiedź.

Dyrektor placówki dr Violetta Magiera podkreśla, że udział w konkursach jakościowych oraz procesach certyfikacyjnych stanowi element działań na rzecz podnoszenia jakości świadczonych usług medycznych.

- Należy zaznaczyć, że do realizacji działań jakościowych obliguje nas również ustawa o jakości. Obowiązek ten obejmuje nie tylko proces diagnostyki i leczenia, ale również bezpieczeństwo pacjentów, jakość organizacji pracy, standard komunikacji oraz sposób obsługi pacjenta. Dlatego Szpital konsekwentnie realizuje działania zmierzające do utrzymania wysokiej jakości świadczonych usług oraz odnoszenia standardów opieki nad pacjentem. Udział w procesach certyfikacyjnych stanowi jeden z elementów realizacji i weryfikacji tej strategii - tłumaczy Violetta Magiera.

Dyrektor Magiera potwierdza jednocześnie, że szpital uiścił opłatę w wysokości 7000 złotych z własnych środków.

- Opłaty za procesy certyfikacyjne są standardową praktyką stosowaną przez podmioty prowadzące certyfikację jakości. Dla porównania, koszty uzyskania innych powszechnie funkcjonujących certyfikatów jakości w ochronie zdrowia są znacząco wyższe m.in. certyfikacji ISO czy akredytacji Centrum Monitorowania Jakości - czytamy w odpowiedzi.

Jedno z naszych pytań dotyczyło również liczby uczestników i kosztów wyjazdu na galę rozdania nagród. - W gali wręczenia certyfikatów uczest-

niczył wyłącznie dyrektor szpitala, który odebrał wyróżnienie. Żaden z pracowników Szpitala nie brał udziału w wydarzeniu. Dyrektor nie korzystał z delegacji służbowej, w związku z czym Szpital nie poniósł dodatkowych kosztów - odpowiada Violetta Magiera.

Szpital wciąż ma kłopoty finansowe. Ponad 35 milionów długu

W tej samej odpowiedzi udało nam się też uzyskać szczegółowe informacje o aktualnym zadłużeniu głubczyckiego szpitala. Na koniec 2025 roku wynosiło ono ponad 35 milionów złotych.

- Na dzień 31 grudnia 2025 r. wynosiło ono 35 407 576,40 złotych, w tym z tytułu pożyczek - 24 830 515,83 złotych i z tytułu układu ratalnego z ZUS - 10 577 060,57 złotych - poinformował szpital.

Winą za sytuację placówki dyrekcja szpitala obarcza swoich poprzedników.

- W poprzednich latach, poza zwiększającym się długiem i narastaniem zobowiązań finansowych, poprzednie zarządy szpitala przy aprobacie ówczesnych zarządów powiatu decydowały również m.in. o trwałym zamknięciu Oddziału Laryngologicznego, Oddziału Urologicznego, przekazania Stacji Dializ oraz laboratorium podmiotowi zewnętrznemu, co w istotny sposób wpłynęło na osłabienie potencjału szpitala. Obecny zarząd szpitala podejmuje działania na rzecz wyhamowania i ograniczenia narastającego od lat zadłużania - tłumaczy Violetta Magiera. ©

O TYM SIĘ MÓWI

Znana prudnicka lekarka zatrzymana

Mirela Mazurkiewicz

Do zatrzymania doszło wczoraj w jednej z placówek medycznych w Prudniku. Oprócz lekarza zatrzymana została również pracownica personelu. Policjanci o sprawie mówią ogólnie.

- Funkcjonariusze do walki z korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu, wspierani m.in. przez policjantów wydziału cyfrowego, zatrzymali w środę (15 lipca) dwie osoby. Do zatrzymania doszło na terenie placówki medycznej w Prudniku - potwierdza kom. Agnieszka Żyłka, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Opolu. - Trwają czynności procesowe, m.in. przeszukania. Na tym etapie postępowania to wszystko, co mogę powiedzieć.

SPOTKANIA MŁODYCH

Setki nastolatków z całej Polski przyjechały do Wołczyna

Mirosław Dragon

Młodzi katolicy z całej Polski zjechali się do Wołczyna na zlot, organizowany przez braci kapucynów. To już 32. Spotkanie Młodych.

Spotkanie Młodych to organizowany w Wołczynie kilkudniowy festiwal dla katolickiej młodzieży, organizowany przez braci kapucynów. Tegoroczna edycja Spotkań Młodych organizowane jest od hasłem „Odwieczne Przymierze”.

Tradycyjnie na rozpoczęcie festiwalu burmistrz Wołczyna Jan Leszek Wiącek przekazał braciom kapucynom symboliczny klucz do miasta.

Do 17 lipca, czyli do najbliższego piątku, na placu przy tzw. czerwonym kościele w Wołczynie będą modlitwy, spotkania, konferencje, warsztaty i koncerty. Młodzież uczestnicząca

Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, chodzi o Prudnickie Centrum Medyczne. Zatrzymane zostały dwie kobiety: znana lekarka oraz pracownica personelu.

Przeszukania trwały przez wiele godzin. Zabezpieczano m.in. komputery. Kobiety, które znalazły się w orbicie zainteresowania śledczych, były obecne w trakcie tych czynności.

Do zatrzymania doszło na polecenie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Opolu. Podejrzenia dotyczą korupcji.

- Zatrzymane nie zostały jeszcze przesłuchane. O charakterze wykonanych czynności, ich przebiegu oraz efekcie będę mówił po zakończeniu tych czynności - powiedział nam przed zamknięciem wydania prokurator Stanisław Bar, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu.

w festiwalu śpi na polu namiotowym.

W programie Spotkania Młodych 2026 są koncerty zespołów: KapEl'a, niemaGOTu i anMari, Będą też spotkania z gośćmi, wśród których są: biskup Łukasz Buzun, o. Tomasz Nowak OP, Wojciech Czuba (Ślimak na Pustyni), Agata Rujner, Milena Adamczewska.

Będą też wspólne msze święte, imprezy integracyjne oraz rozgrywany co roku meczu piłki nożnej.

- To wyjątkowy czas, podczas którego młodzi ludzie mogą odnaleźć przestrzeń do refleksji, budowania wspólnoty oraz umacniania swojej wiary w atmosferze otwartości, życzliwości i wzajemnego szacunku - podkreśla burmistrz Jan Leszek Wiącek. - Życzymy wszystkim uczestnikom, aby tegoroczne 32. Spotkanie Młodych było czasem pięknych spotkań, nowych przyjaźni, inspirujących. ©



Młodzieżowy festiwal katolicki pod nazwą: „Spotkania Młodych” organizowany jest w Wołczynie od 32 lat.

FOKUS

• Z udziałem Jolanty Sobierańskiej-Grendy **odbędzie się posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Ochrony Zdrowia**

WARSZAWA

Raport NIK o Szpitalu Południowym. Kontrolerzy mają sporo zarzutów

Kontrolerzy wskazali szereg nieprawidłowości dotyczących m.in. organizacji pracy, rozliczeń z NFZ, stanu technicznego placówki oraz funkcjonowania Centrum Chirurgii Kręgosłupa

Marcin Koziestański

Kontrola obejmowała działalność szpitala w latach 2022–2025. Jak wynika z raportu, NIK negatywnie oceniła sposób organizacji pracy personelu medycznego, wskazując, że prowadził on do nadmiernego obciążenia pracowników. Jeden z lekarzy przepracował w ciągu miesiąca 304 godzin i 30 minut, a jedna z pielęgniarek 249 godzin.

W ocenie NIK znaczne wydłużenie czasu pracy świadczonej przez personel medyczny ma nie tylko negatywne skutki dla samego personelu, ale może mieć niekorzystny wpływ na jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych, w tym na zdrowie lub życie pacjentów.

Z ustaleń kontrolerów wynika również, że na badanych oddziałach (chirurgii ogólnej oraz chorób wewnętrznych) dyżuruwało znacznie mniej personelu niż deklarowano Narodowemu Funduszowi Zdrowia.

W raporcie zwrócono także uwagę na funkcjonowanie Warszawskiego Centrum Chirurgii Kręgosłupa. Choć było ono szeroko reklamowane, formalnie nie istniało w strukturach placówki.

Na Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – w ramach którego funkcjonowało WCCK – nie zapewniono należytego rozdzielania udzielania świadczeń pacjentom



FOT. ADRIAN GRZYK/CC BY-SA 3.0

Kontrola NIK w warszawskim Szpitalu Południowym objęła lata 2022–2025 i została rozpoczęta jeszcze we wrześniu 2025 roku

nieodpłatnie (finansowanych ze środków publicznych na podstawie umowy z NFZ) i odpłatnie. Personel, sprzęt i sale finansowane przez NFZ były w tym samym czasie wykorzystywane do celów komercyjnych. Grafiki lekarzy były rozpisywane tak, że w tym samym czasie pracowali oni w ramach umowy z NFZ i komercyjnie.

Pokoje przeznaczone dla pacjentów WCCK – tzw. pokoje łóżkowe – nie były odpowiednio wyposażone: brakowało tam m.in. umywa-

lek, mydła i ręczników papierowych. Zamiast tego w środku jednego z pokoi były telewizor, meble (fotele, stół, kozetka lekarska) oraz aneks kuchenny, a większa część jego powierzchni użytkowej nie była wykorzystana.

Trzaskowski: Wyciągniemy wnioski z raportu NIK

– Dokładnie analizujemy raport NIK na temat Szpitala Południowego i wyciągniemy z niego wnioski – poinformował podczas konferencji

w ratuszu prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. – Zależy nam, by Szpital Południowy i warszawska opieka zdrowotna mogły funkcjonować normalnie – dodał.

Trzaskowski zaznaczył, że zareagował natychmiast po ujawnieniu nieprawidłowości w tym szpitalu. Podkreślił, że podjęte zostały decyzje dotyczące zarządu i rady nadzorczej tej placówki. Przypomniał, że przyjął też rezygnację dwóch swoich zastępczyni – Renaty Kaznowskiej i Aldony Machnowskiej-Góry – podjął też decyzję o odpolitycznieniu miejskich spółek.

Śledztwo i kontrole

Sprawa Szpitala Południowego nabrała rozgłosu po publikacji portalu Zero.pl z 15 czerwca. Według ustaleń portalu pracujący w tej placówce lekarz Dawid Kacprzyk – wówczas koordynator SOR-u i radny KO w Ursusie – miał w trakcie specjalizacji z anestezjologii zarobić w 2025 roku około 1,6 mln zł. Portal informował też o zarzutach dotyczących preferencyjnego traktowania polityków Koalicji Obywatelskiej na oddziale tego szpitala.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwa dotyczące Szpitala Południowego.

W placówce kontrole prowadzą m.in. NFZ, stołeczny ratusz, Państwowa Inspekcja Pracy i CBA.

KRÓTKO

Łódzkie

Noworodek miał ponad promil alkoholu

Noworodek, gdy się urodził, miał... promil alkoholu. Chłopczyk urodził się w domu w Osorkowie, skąd trafił do szpitala w Zgierzu. Po kilkudniowej hospitalizacji został przetransportowany do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Matka dziecka już została pozbawiona przez sąd praw rodzicielskich. Chłopczyk cały czas jest diagnozowany. Czekają go badania neurologiczne i kardiologiczne. Podłączony jest do urządzenia, które pomaga mu oddychać.

Warmińsko-Mazurskie

Spotkanie na polach Grunwaldu

Około tysiąca zuchów i harcerzy uczestniczyło w tegorocznym Ogólnopolskim Zlocie Grunwaldzkim. To największa letnia impreza harcerska, organizowana na polach Grunwaldu z okazji rocznicy bitwy z 1410 roku. Harcerze są, obok członków bractw rycerskich, największą grupą, która co roku przyjeżdża pod Grunwald i bierze udział w uroczystościach upamiętniających bitwę wojsk polsko-litewskich z Zakonem Krzyżackim.

Warszawa

Premier Tusk bez immunitetu poselskiego

Sejmowa komisja regulaminowa stwierdziła w środę poprawność zrzeczenia się przez premiera Donalda Tuska (KO) immunitetu poselskiego w związku z prywatnym aktem oskarżenia skierowanym wobec niego przez Instytut Polski Suwerennej. Instytut chce skarżyć Tuska za pomówienie ws. finansowania przez Zondacrypto. Premier zrzekł się immunitetu 2 lipca.

PAP

PROKURATURA

Zarzuty dla szefów Polskiej Fundacji Narodowej

Marcin Koziestański

Maciej Ś., były członek zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, usłyszał zarzuty nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków.

– Maciej Ś. usłyszał zarzut m.in. nielegalnego finansowania partii politycznych PiS i Solidarnej Polski – poinformował w środę rano prokura-

tor regionalny w Rzeszowie Jaromir Rybczak. Jak wyjaśnił, nie chodzi w tym przypadku o środki finansowe, tylko o usługi marketingu politycznego. Wobec podejrzanego zastosowano zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu.

We wtorek wieczorem zarzuty w tej samej sprawie usłyszał inny były członek zarządu PFN Cezary J. Obaj jako członkowie zarządu Polskiej Fundacji Narodowej uruchomili w 2017 roku środki fundacji na kampanię „Sprawiedliwe sądy”.

Przestępstwo zarzucane podejrzanym zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

PROKURATURA

Prezydent Karol Nawrocki w prokuraturze

Karolina Wrońska

Prezydent Nawrocki przesłuchany w charakterze świadka w śledztwie w sprawie nieodpłatnego korzystania z pokoi i apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej.

O przesłuchaniu prezydenta poinformowało w środę Radio Gdańsk. Rzecznik Prokuratury Okręgowej

w Gdańsku prok. Mariusz Duszyński potwierdził PAP te doniesienia i przekazał, że do przesłuchania doszło 9 lipca.

– Prezydent RP Karol Nawrocki został przesłuchany w charakterze świadka. Przesłuchanie odbyło się w Warszawie, w Pałacu Prezydenckim – powiedział Duszyński.

Prokurator wyjaśnił, że Nawrocki został przesłuchany ze względu na to, że w okresie objętym śledztwem pełnił funkcję dyrektora Muzeum II Wojny Światowej. Dodał, że w charakterze świadków przesłuchani zostali także pozostali dyrektorzy instytucji, którzy kierowali nią w okresie objętym postępowaniem.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wobec innych narodów trzeba być człowiekiem, a nie polityczną hieną. Potępiam tu, w polskim Sejmie zachowania antyukraińskie

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

IRAN / USA

Armia amerykańska przeprowadziła kolejną falę ataków na Iran

Anna Nagel

Amerykańska armia poinformowała w serwisie X, że w środę w południe czasu polskiego przeprowadziła nową falę ataków na Iran. Nalot trwał 90 minut i objął instalacje militarne na wyspie Wielki Tunb, położonej w cieśninie Ormuz – przekazało Centralne Dowództwo USA (CENTCOM).

Zaatakowano systemy obrony wybrzeża oraz magazyny i wyrzutnie pocisków manewrujących – poinformował CENTCOM. Ostrzał „doprowadził do dalszej degradacji zdolności Iranu do atakowania cywilnych statków w cieśninie Ormuz” – powiadomiła armia.

Wielki Tunb leży ponad 20 km na południe od irańskiej wyspy Keszem. Jest administrowany przez Iran jako część prowincji Hormozgan, jednak pretensje do wyspy zgłaszają również Zjednoczone Emiraty Arabskie. Wyspa jest kluczowym punktem irańskiej obrony morskiej.

Dziennik „New York Times” ocenił, że w ciągu ostatniej doby nasiliły się obawy o ponowny wybuch pełnoskalowej wojny na Bliskim Wschodzie.

Iran ponownie zablokował cieśninę Ormuz w miniony weekend, zapowiadając, że utrzyma ten stan

do zakończenia amerykańskiej „agresji”. Wznowił też ataki na statki handlowe. W odpowiedzi Stany Zjednoczone przywróciły we wtorek blokadę irańskich portów i wznowiły bombardowania wybrzeża – przypomniła agencja AFP. Teheran został jak dotąd oszczędzony, podobnie jak instalacje naftowe i gazowe arabskich państw regionu Zatoki Perskiej.

Prezydent USA Donald Trump rozmawiał we wtorek w Operation Room o rozległej ofensywie na Iran, znacznie szerszej niż obecne uderzenia w cieśninie Ormuz – przekazał w środę amerykański portal Axios, powołując się na trzy źródła zaznajomione ze sprawą.

PAP



Prezydent Donald Trump rozmawiał we wtorek w centrum dowodzenia o ofensywie na Iran

UKRAINA

Zelenski: naszym głównym celem jest Ukraina bez Rosji

Anna Nagel

Celem państwa ukraińskiego jest Ukraina bez Rosji, bez wojny i w Unii Europejskiej – oświadczył w środę prezydent Wołodymyr Zełenski, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

– Naszym głównym celem nie jest Rosja bez benzyny, lecz Ukraina bez Rosji. Ukraina bez wojny. Ukraina z Europą. A także Ukraina i Europa bez zagrożenia ze strony Moskwy – powiedział Zełenski podczas przemówienia wygłoszonego w Kijowie z okazji obchodów Dnia Ukrainiejskiej Państwowości.

Prezydent podziękował „każdemu przywódcy, który robi wszystko, co w jego mocy, na rzecz wspólnego bezpieczeństwa, i robi wszystko, co konieczne dla Ukrainy”.

Szef państwa oznajmił, że Ukraina produkuje obecnie 10 mln dronów rocznie. – Pamiętam, jak po raz pierwszy publicznie ogłosiłem plan państwa: 1 mln dronów rocznie. Wszędzie panował sceptycyzm: zarówno w kraju, jak i za granicą. A teraz możemy stwierdzić: produkujemy 10 mln dronów rocznie. A wkrótce będzie 20 mln – poinformował.

– Ukraina po raz pierwszy tworzy własny system rakiet balistycznych i dalekiego zasięgu, i nie są to tylko projekty, lecz prawdziwa siła, która już działa i pokonuje odległości nieosiągalne wcześniej. 2884 kilometry – tyle wynosi odległość stąd do rafinerii w Omsku. To po prostu historyczna odległość, historyczna celność – zauważył prezydent.

Zełenski podkreślił, że w przeciwieństwie do Rosji, która atakuje budynki mieszkalne, szkoły i świątynie, Ukraina uderza „w sponso-



Zełenski podczas przemówienia z okazji obchodów Dnia Ukrainiejskiej Państwowości potwierdził aspiracje do Unii Europejskiej

rów Putina w tej wojnie oraz w narzędzia, które pomagają mu zabijać ludzi”.

– Nie ma już na terytorium zła współrzędnych, które byłyby nieosiągalne dla ukraińskiej sprawiedliwości. Pół tysiąca naszych dronów na dobę – dziesiątki ich rafinerii, tankowce floty cieni, infrastruktura wojskowa Rosji odczuły to wszystko na własnej skórze. Nie należy kwestionować ukraińskiej państwowości – oświadczył.

Według Zełenskiego Ukraina może uzyskać zdolność do produkcji rakiet dla systemu Patriot – i tym samym stać się trzecim państwem w historii, które będzie wytwarzać rakietę do systemu Patriot na podstawie umowy licencyjnej.

– Chciałbym podziękować prezydentowi Stanów Zjednoczonych za decyzję polityczną, która już teraz ma charakter historyczny i która może ocalić życie tysięcy ludzi

na Ukrainie. Bardzo ważne jest, aby na tej drodze wszystko ułożyło się pomyślnie dla naszych stron, dla naszych zespołów. I aby rakietę do systemu Patriot z napisem »Made in Ukraine« jak najszybciej stały się rzeczywistością – oznajmił prezydent.

Zełenski podkreślił, że to właśnie ta rzeczywistość „przybliży bezpieczeństwo i zwycięstwo życia na Ukrainie”.

Przywódcy Ukrainy i USA spotkali się 8 lipca podczas szczytu NATO w Ankarze. Trump zapowiedział podczas rozmowy z Zełenskim, że Ukraina otrzyma licencję na produkcję rakiet do systemów Patriot w Ukrainie.

Amerykański prezydent przyznał, że firma produkująca rakietę (Lockheed Martin) jeszcze nie została o tym poinformowana, ale zapewnił, że będzie z tego powodu zachwycona, podobnie jak Ukraińcy.

PAP

NOWY JORK

Szkielet tyranozaura sprzedano za rekordową kwotę 50 mln dolarów

Anna Nagel

Szkielet tyranozaura, któremu nadano imię Gus, został sprzedany na aukcji Sotheby's w Nowym Jorku za rekordową kwotę 50,1 mln dolarów.

Szkielet został nazwany na cześć Gary'ego „Gusa” Lickinga, właściciela terenu w hrabstwie Harding w Dakocie Południowej, gdzie został on odkryty w 2021 r. Prace wykopaliskowe trwały aż trzy lata.

Wiek skamieniałości jest szacowany na ok. 67 mln lat. Jest ona uważana za jeden z największych i najbardziej kompletnych szkieletów dinozaura, jakie kiedykolwiek odkopano.

Gus ma 3,8 metra wysokości i był wystawiony w siedzibie domu aukcyjnego Sotheby's w Nowym

Jorku. Głowa dinozaura okazała się jednak zbyt ciężka i zamiast niej na szkielecie umieszczono replikę.

Szkielet został sprzedany za kwotę znacznie wyższą, niż szacowano podczas przedsprzedaży, wyceniając go na 20-30 mln dol. Kwota, za którą sprzedany został Gus, pobiła dotychczasowy rekord za skamieniałość dinozaura informuje w środę portal dziennika „The Guardian”. Poprzednim rekordzistą był stegozaur o imieniu Apex, sprzedany w 2024 r., również na aukcji Sotheby's, za 44,6 mln dol.

Portal zwraca uwagę, że w środowisku naukowców handel skamieniałościami dinozaurów wywołuje zaniepokojenie. Paleontolodzy obawiają się, że takie transakcje mogą zaszkodzić ich badaniom, umieszczając szkielety dinozaurów poza zasięgiem instytucji akademickich.

WŁOCHY

Opozycja chce przedterminowych wyborów

Anna Nagel

Koalicja rządząca premierki Włoch Giorgii Meloni przegrała we wtorek w Izbie Deputowanych tajne głosowanie nad zmianami w ordynacji wyborczej – poinformowała agencja Ansa.

Obóz rządzący przegrał głosowanie stosunkiem 187 do 188.

Premierka Meloni przed głosowaniem krytykowała decyzję o jego utajnieniu. Jak poinformował port-

tal Euronews, wstępne szacunki wskazują na to, że około 30 posłów większości albo nie zastosowało się do partyjnej rekomendacji głosowania „za”, albo w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu.

Opozycja zarzuca rządzącej koalicji, że dąży do zmiany systemu wyborczego w obawie przed porażką w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

Głosowanie nad reformą wywołało sprzeciw opozycji, która zaapelowała o przeprowadzenie wcześniejszych wyborów.

– Po czterech latach rząd chce zmienić zasady gry. Bracia Włosi i Giorgia Meloni przypuścili zdradziecki atak na Włochów, przedstawiając fałszywą poprawkę dotyczącą preferencji – ocenił były premier i lider Ruchu Pięciu Gwiazd Giuseppe Conte, cytowany przez Anse.

Projekt zmian został zgłoszony przez Braci Włochów (FdI) wspólnie z ugrupowaniami Noi Moderati i Unii Centrum (UDC). Według jego autorów reforma miała zwiększyć stabilność rządów – podała hiszpańska agencja EFE.

Po stronie Seniora

FINANSE

Ulga dla seniorów 2026. Te kobiety 60 plus i ci mężczyźni 65 plus nie muszą płacić podatku dochodowego. Wiele mogą na tym zyskać!

Nie każdy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego decyduje się zakończyć pracę. Wielu seniorów nadal jest aktywnych zawodowo. Dla takich osób przewidziano ulgę PIT-0. Oto zasady ulgi dla seniorów.

Małgorzata Stempinska

PIT-0 dla seniorów to ulga, która obowiązuje od 2022 roku. To zwolnienie z podatku dochodowego dla osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), ale nie pobierają emerytury i nadal pracują.

Ulgę obejmuje następujące przychody:

- ze stosunku służbowego,
- stosunku pracy,
- pracy nakładczej,
- spółdzielczego stosunku pracy,
- umów zlecenia, o których mowa w art. 13 pkt 8 ustawy PIT,
- zasiłku macierzyńskiego,
- pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej skalą podatkową, 19 proc. podatkiem liniowym albo 5 proc. stawką podatku (tzw. Ulga IP Box) lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, pod warunkiem, że podatnik podlega ubezpieczeniom społecznym w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń.

Kto może skorzystać z ulgi dla seniorów

Zulgi PIT-0 mogą skorzystać osoby, które nie uzyskują:

- emerytury lub renty rodzinnej z KRUS,
- emerytury lub renty rodzinnej z mundurowych systemów ubezpieczeń,
- emerytury lub renty rodzinnej z ZUS,
- świadczeń pieniężnych w związku ze zwolnieniem ze służby stałej funkcjonariusza służby mundurowej oraz żołnierzy,
- uposażenia przysługującego sędziemu w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego,
- świadczenia pieniężnego przysługującego członkom rodziny funkcjonariuszy lub żołnierzy zawodowych, których śmierć nastąpiła w związku ze służbą albo podjęciem poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia.

- Zulgi mogą skorzystać zarówno osoby, które nie złożyły jeszcze wniosku o emeryturę, jak i te, które taki wniosek złożyły i mają już przyznane świadczenie, ale go jeszcze nie pobierają. Podstawowym warunkiem jest niepobieranie emerytury lub renty rodzinnej. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę i jednocześnie dorabiają do swojego świadczenia, nie mogą korzystać z tej preferencji - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jakich przychodów ulga PIT-0 nie obejmuje

Ulgę nie obejmuje m.in. przychodów:

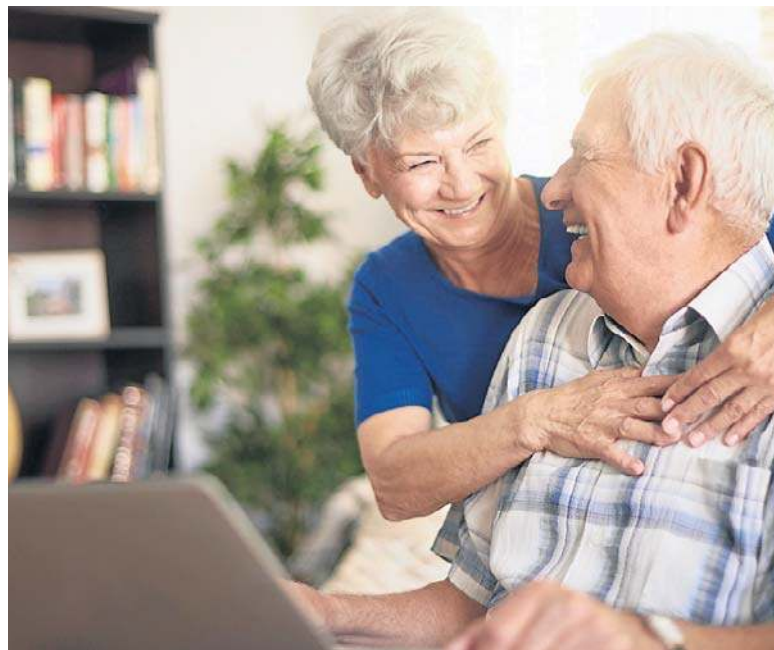
- z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem zasiłku macierzyńskiego (nie obejmuje np. zasiłków chorobowych),
- z umów o dzieło,
- z praw autorskich (z wyjątkiem tych uzyskanych w ramach umowy o pracę),
- podlegających opodatkowaniu zryczałtowanym podatkiem dochodowym na podstawie ustawy PIT,
- zwolnionych od podatku dochodowego,
- od których zaniechano poboru podatku w drodze rozporządzenia.

Podatnicy, którzy zarabiają w formie kontraktu managerskiego lub czerpią dochody z najmu, również nie skorzystają z tej preferencji.

Jakie korzyści daje ulga dla seniora

Ulgę PIT-0 to realna korzyść dla pracujących seniorów.

- Zwolniona z podatku dochodowego jest kwota przychodu, która nie przekracza 85 528 zł w roku. Jeśli senior przekroczy limit ulgi, do dochodów podlegających skali podatkowej zastosowana zostanie kwota wolna w wysokości 30 000 zł - wyjaśnia Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy.



By skorzystać z preferencji podatkowej, seniorzy, którzy pracują na umowę o pracę, umowę zlecenia muszą złożyć odpowiednie oświadczenie do swojego pracodawcy lub zleceniodawcy

W efekcie łączne przychody do 115 528 zł mogą być nieopodatkowane. W praktyce oznacza to wyższe wynagrodzenie „na rękę”. Przy minimalnych zarobkach, które od 1 stycznia 2026 roku wynoszą 4806 zł brutto, oszczędność sięga około 168 zł miesięcznie, a przy pensji 5000 zł około 300 zł. Im wyższe wynagrodzenie, tym większa korzyść.

To jednak nie wszystko. Kontynuowanie pracy to także dalsze odprowadzanie składek emerytalnych, co może przełożyć się na wyższe świadczenie w przyszłości nawet o 10-12 proc. za każdy rok przełożenia momentu przejścia na emeryturę.

Czy odpawę emerytalną można objąć ulgą

Częstym dylematem, przed którym stają pracujący seniorzy jest to, czy np. otrzymaną odpawę emerytalną mogą objąć ulgą dla pracującego seniora i nie odprowadzać z tego tytułu podatku dochodowego. W takich przypadkach dla fiskusa nie jest istotny tytuł otrzymanego przy-

chodu. Liczy się moment otrzymania środków. Takie stanowisko wielokrotnie było podkreślane w interpretacjach wydawanych przez Dyrektora KIS (np. interpretacja indywidualna Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 28.12.2023 r., 0115-KDIT2.4011.479.2023.2.ŁS; interpretacja indywidualna Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 27 lutego 2025 r., 0115-KDIT2.4011.626.2024.2.ŁS). Fiskus konsekwentnie stoi na stanowisku, że zwolnione z opodatkowania są przychody, które zostały wypłacone przed dniem wypłaty pierwszej emerytury.

- Zatem kluczowy jest dzień otrzymania pierwszego świadczenia z ZUS. Przyszli emeryci, którzy planują przejść na emeryturę, a jednocześnie chcą skorzystać ze zwolnienia z opodatkowania np. środków otrzymanych w ramach odpawy emerytalnej, muszą dopilnować aby środki te zostały im przekazane przed dniem otrzymania pierwszej emerytury - podpowiada Monika Piątkowska z e-pity.pl.

Jak załatwić formalności

By skorzystać z preferencji podatkowej, seniorzy, którzy pracują na umowę o pracę, umowę zlecenia muszą złożyć odpowiednie oświadczenie do swojego pracodawcy lub zleceniodawcy. Muszą w nim napisać, że spełniają warunki do jej zastosowania, tj. mimo nabycia prawa do emerytury lub renty rodzinnej nie pobierają tych świadczeń. Składając oświadczenie, pod groźbą odpowiedzialności karnej zobowiązują się także do poinformowania pracodawcy o każdej zmianie, która ma wpływ na prawo do ulgi lub sposób obliczania podatku dochodowego.

Co ważne, jeśli zaczną pobierać emeryturę czy rentę rodzinną, to mają obowiązek poinformować o tym swojego pracodawcę lub zleceniodawcę. Po otrzymaniu takiej informacji przestanie on stosować ulgę najpóźniej od następnego miesiąca.

Ulgę PIT-0 dla seniorów przysługuje od momentu spełnienia wszystkich warunków uprawniających do jej zastosowania, a nie za cały rok podatkowy „z góry”. Oznacza to, że zwolnienie z podatku dochodowego obejmuje wyłącznie dochody uzyskane od dnia, w którym podatnik osiągnął powszechny wiek emerytalny oraz jednocześnie spełnia pozostałe wymagania (m.in. nie pobiera emerytury ani renty rodzinnej).

Zulgi PIT-0 można korzystać już w trakcie roku nie trzeba czekać na rozliczenie roczne. Po spełnieniu warunków pracodawca może przestać pobierać zaliczki na podatek dochodowy. Należy jednak pamiętać, że nadal trzeba opłacać składki ZUS oraz 9 proc. składkę zdrowotną, której nie można odliczyć od podatku.

Zulgi PIT-0 nie trzeba korzystać przez cały rok. Można ją stosować tylko przez wybrane miesiące, na przykład do momentu przejścia na emeryturę. Wraz z rozpoczęciem pobierania świadczenia prawo do ulgi wygasa.

©©

ŚWIADCZENIA

Emerytura minimalna z ZUS. Kto ma do niej prawo, ile wynosi i czy trzeba składać wniosek

By otrzymać emeryturę minimalną, trzeba spełnić określone warunki, przede wszystkim dotyczące wieku emerytalnego i stażu pracy. Wyjaśniamy komu się należy najniższe gwarantowane świadczenie.

Małgorzata Stempinska

Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, emerytura minimalna w Polsce wynosi 1978,49 zł brutto.

Wysokość przyszłej emerytury zależy przede wszystkim od długości aktywności zawodowej oraz odprowadzanych składek. Im dłużej pracujemy i im więcej składek trafia na nasze konto w ZUS, tym wyższa będzie przyszła emerytura. Warto jednak wiedzieć, że w Polsce obowiązuje również minimalna emerytura gwarantowana przez państwo.

Komu się należy emerytura minimalna

Jeśli ZUS wyliczy emeryturę i okaże się, że jest ona niższa niż obowiązująca minimalna kwota, wtedy ZUS z urzędu podnosi świadczenie do poziomu emerytury minimalnej. Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, wynosi ona 1978,49 zł brutto. - Podwyższenie emerytury do minimalnej następuje tylko wtedy, gdy osoba spełnia określone warunki, przede wszystkim dotyczące wieku emerytalnego i stażu pracy. Jeśli te warunki są spełnione, emerytura nie może być niższa niż minimalna kwota obowiązująca w danym roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

By otrzymać emeryturę minimalną, trzeba mieć osiągnąć powszechny wiek emerytalny. W Polsce wynosi on 60 lat dla kobiet i 65



Jeśli ZUS wyliczy emeryturę i okaże się, że jest ona niższa niż obowiązująca minimalna kwota, wtedy ZUS z urzędu podnosi świadczenie do poziomu emerytury minimalnej. Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, wynosi ona 1978,49 zł brutto

lat dla mężczyzn. Jednak sam wiek nie wystarczy. Aby emerytura mogła zostać podwyższona do minimalnej, trzeba mieć także odpowiedni staż pracy.

Wynosi on:

- co najmniej 20 lat okresów składkowych (np. praca na etacie) i nieskładkowych (np. studia, pobieranie zasiłku chorobowego) w przypadku kobiet,
- co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych w przypadku mężczyzn.

Uwaga! Okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Jeśli ktoś spełnia te warunki, a wyliczona emerytura jest niższa od minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podwyższy ją do tej kwoty.

Co się wlicza do stażu pracy

Do stażu pracy wlicza się przede wszystkim okresy, w których były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne. Najczęściej jest to czas

pracy na umowie o pracę, prowadzenia działalności gospodarczej czy wykonywania pracy na podstawie niektórych umów cywilnoprawnych, jeśli były od nich odprowadzane składki. Do stażu mogą być zaliczane również tak zwane okresy nieskładkowe, na przykład czas pobierania zasiłku chorobowego czy urlopu wychowawczego. Te okresy również są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do emerytury minimalnej. Warto pamiętać, że umowa o dzieło nie wlicza się do stażu, ponieważ

od niej nie odprowadza się składek emerytalno-rentowych.

Może się zdarzyć, że ktoś osiągnie wiek emerytalny, ale nie ma wymaganego stażu pracy. Co w tej sytuacji?

- Taka osoba nadal może przejść na emeryturę, ponieważ osiągnięcie wieku emerytalnego daje prawo do złożenia wniosku o świadczenie. Jeśli jednak nie ma wymaganego stażu pracy, emerytura nie zostanie podwyższona do minimalnej. W takiej sytuacji jej wysokość zależy od składek zgromadzonych na koncie w ZUS oraz od średniego dalszego trwania życia. Jeśli ktoś pracował krótko albo składki były odprowadzane tylko przez niewielki czas, wyliczona emerytura może być niższa niż emerytura minimalna - wyjaśnia Krystyna Michałek.

Czy trzeba składać dodatkowy wniosek, aby emerytura została podwyższona do minimalnej?

Nie trzeba składać odrębnego wniosku o podwyższenie emerytury do kwoty minimalnej.

Przy rozpatrywaniu wniosku o emeryturę powszechną ZUS z urzędu sprawdza, czy osoba spełnia warunki do otrzymania emerytury minimalnej, w tym wymagany staż ubezpieczeniowy. Jeżeli warunki są spełnione, a wyliczona emerytura jest niższa od kwoty minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podwyższa ją do wysokości emerytury minimalnej - bez konieczności składania dodatkowego wniosku.

©©

PO WALORYZACJI 2026

Tyle wynoszą od marca 2026 roku najniższe emerytury, renty i dodatki do nich

Małgorzata Stempinska

W tym roku emerytury i renty wzrosły o 5,3 proc. Zostały podwyższone z urzędu, bez konieczności składania jakichkolwiek wniosków.

Zwaloryzowane świadczenia są wypłacane w stałych terminach, czyli 1., 6., 10., 15., 20. i 25. dnia miesiąca. Jeśli termin wypłaty przypada w sobotę, niedzielę lub inny dzień ustawowo

wolny od pracy, pieniądze trafiają do świadczeniobiorców wcześniej, najpóźniej w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym ten termin.

Po podwyżce najniższe gwarantowane emerytury i renty wynoszą:

- emerytura, renta rodzinna oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy - 1978,49 zł brutto,
- renta socjalna - 1978,49 zł brutto,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renta szkoleniowa - 1483,87 zł brutto,

- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa - 2374,19 zł,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową - 1780,64 zł.

Wraz z waloryzacją świadczeń podstawowych wzrosły również dodatki i inne świadczenia pieniężne. Świadczenie przedemerytalne od 1 marca 2026 roku wynosi 1993,76 zł brutto.

Pozostałe dodatki do emerytur i rent wynoszą:

- dodatek pielęgnacyjny - 366,68 zł,
- dodatek za tajne nauczanie - 366,68 zł,
- dodatek kombatancki - 366,68 zł,
- dodatek dla sieroty zupełnej - 689,17 zł,
- dodatek kompensacyjny - 55,00 zł,
- dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy oraz niezdolnego do samodzielnego egzystencji - 550,02 zł,
- dodatek do renty inwalidy wojennego - 1403,90 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żoł-

nierzy górników przyznane przed 1 października 2019 roku - od 18,39 zł do 348,40 zł,
- ryczałt energetyczny - 336,16 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żołnierzy górników ustalone w maksymalnej wysokości - 366,68 zł.

Każdy emeryt i rencista otrzymał z ZUS decyzję o nowej wysokości świadczenia. Dokument zawiera kwotę emerytury lub renty brutto na ostatni dzień lutego, zastosowany wskaźnik waloryzacji i wysokość świadczenia po waloryzacji. W przypadku osób pobierających dodatek pielęgnacyjny decyzja zawiera informację o jego nowej wysokości. ©©

POD PARAGRAFEM

ŚLEDZTWO LITERACKIE

Zagadka kryminalna Aleksandra Dumasa. Kim był Stefan Moinjski?

Marek Adamkiewicz

„Trzej muszkietierowie”, „Hrabia Monte Christo”, „Królowa Margot” to powieści, którymi Aleksander Dumas (1802-1870) zawładnął wyobraźnię pokoleń czytelników.

Zasługujących na uwagę książek tego autora jest jednak więcej. Choćby powieść „Biali i Niebiescy” („Les Blancs et les Bleus”), której akcja obejmuje lata 1793-1799. Wprawdzie pod względem artystycznym nie dorównuje ona najpopularniejszym tytułom, ale z jednego powodu jest ona niezwykła. Są tu nie tylko akcenty polskie, ale też zagadki historyczno-kryminalne.

Wojak z Gdańska

„Białych i Niebieskich” Dumas opublikował w roku 1867 i ta pozycja nigdy nie została przetłumaczona na język polski. Jednym z bohaterów książki jest Polak, a zatem postać unikatowa w twórczości Dumasa. Wedle opisu literackiego jest to były żołnierz Kościuszki, któremu po nieudanej próbie obrony Gdańska przed Prusakami w 1793 r. udaje mu się przedostać do Francji. Tam zgłasza się do gen. Pichegru, dowódcy Armii Renu.

Jest prawdopodobne, że postać Polaka jest na kimś wzorowana, a to dlatego, że książka jest raczej historią beletryzowaną, tzw. *histoire romatique*. Pierwsza część została oparta na wspomnieniach Charlesa Nodiera.

„Musi być dzielny”

Ów Nodier – pisarz, dziennikarz, bibliotekarz i prekursor romantyzmu – w czasie wojen rewolucyjnych przebywał w sztabie gen. Pichegru. Zakładając, że Dumas nie odeszł zaledwie od jego wspomnień, wiemy o naszym Polaku tyle, że „miał ubiór biednego podróżnika, który dużo maszerował i przemierzył spory kawał drogi. Nosił futrzaną czapkę z lisa, rodzaj bluzu z koziej skóry sierścią odwróconej do wewnątrz i ściągniętej w tali skórzanym pasem. Stroju dopełniały długie, sięgające powyżej kolan buty o podeszwach w fatalnym stanie”. Pichegru wywnioskował



Karykatura Dumasa „wygotowującego” swoje opowieści. Kpiono, że jego ojciec Thomas-Alexandre Dumas, generał w armii Napoleona, zawdzięczał karierę kolorowi skóry

z tego, że „każdy Polak musi być dzielny”.

Niejako w odpowiedzi na komplement Pichegru otrzymał do wglądu list sygnowany nazwiskiem Tadeusza Kościuszki, w którym stało: „Wszystkim walczącym o wolność kraju polecam tego dzielnego człowieka. Był ze mną pod Dubienką”.

Krew polskiej rasy

Czytajmy dalej ten dość zagadkowy tekst:

„W mych żyłach płynie krew owej polskiej rasy, która straciła miasto w 1308 roku, odzyskała je w 1454 i broniła go przed Stefanem Batorem w 1575. Od tamtego czasu Gdańsk posiadał polskie stronnictwo, które za broń chwyciło na wezwanie Kościuszki. Razem z bratem i ojcem z karabinami w dłoni zasililiśmy powstańcze szeregi. (...) Jakis czas później Stanisław (August Poniatowski – przyp. aut.) uległ woli Katarzyny. Kościuszkę, nie chcąc uchodzić za współnika kochanka carycy, podał się do dymisji, a my z bratem i ojcem powróciliśmy do Gdańska, gdzie wznowiliśmy studia. Pewnego ranka dowiedzieliśmy się, że Gdańsk oddany został Prusom. Było nas dwa lub trzy tysiące, którzy jedną ręką protestowali, a drugą chwycili za karabin. (...) Stawiliśmy czoła pruskiemu kor-

pusowi, który przybył zawładnąć miastem. Ich było dziesięć tysięcy, nas tysiąc osiemset. Tysiąc naszych legło na polu bitwy. W ciągu trzech kolejnych dni zmarło z ran trzystu następnych. Pozostało pięciuset. Wszyscy byli tak samo winni, ale nasi wrogowie okazali się wspaniałomyślnym przeciwnikiem. Podzielono nas na trzy kategorie. Pierwszą miano rozstrzelać. Drugą przeznaczono na szubienicę. Trzecia pozostawała przy życiu po otrzymaniu pięćdziesięciu batów. (...) Po otrzymaniu pięćdziesięciu batów stawałem się wolnym (...)”.

Na tropie Stefana

Wolnym, ale bez prawa pozostania w Gdańsku. Prusacy odstawili go do granicy, a ten – via Frankfurt i Lipsk – przeszedł do Francji, gdzie stał się szpiegiem generała Pichegru.

Przy tej okazji Gdańszczanin złożył dość pompatyczną deklarację: „Oto dziś ofiaruję panu swe usługi. Kształciłem się w naukach ścisłych. Mówię pięcioma językami tak jak po francusku. Mogę Panu dostarczać wszelkich informacji, umiem kreślić plany. Dziesięciokrotnie przemierzałem wpław Wisłę. W sumie – jestem narzędziem. Przestawiam zwać się Stefan Moinjski, zwę się Zemsta!”.

• **Zbliża się 138. rocznica urodzin Raymonda Thorntona Chandlera** (urodził się 23 lipca 1888 roku w Chicago, zmarł 26 marca 1959 r. w La Jolla), twórcy czarnego kryminału. Bohaterem jego książek jest cyniczny prywatny detektyw Philip Marlowe.

nazwum Akademickim, tyle że w spisie uczniów nie ma nikogo o nazwisku zbliżonym do bohatera Dumasa.

Fiszer pod lupą

Jest jeszcze postać godna uwagi: to Stanisław Fiszer, który wprawdzie nie pochodził z Gdańska, ale z tym miastem wiąże go pewien epizod.

Urodzony w 1769 r. Fiszer zdobywał wykształcenie w Szkole Rycerskiej. Wyróżnił się w bitwie pod Dubienką, został odznaczony Virtuti. W książce „Gdańsk a Polska” Szymon Askenazy zauważa, że Fiszer „pierwszy pomyślał o Gdańsku i postanowił na własną rękę zbadać wartość obronną jednego portu Rzplitej”. Do czego ta wiedza była potrzebna? „Owóz (wicebrygadier Jan Henryk) Dąbrowski (...) powziął myśl arcyśmiałą zgromadzenia armii polskiej wraz z załogą i artylerią warszawską, uderzenia na Prusaków, przerznięcia się do Gdańska i obwarowania się tam, a może do czekania się posiłków od Rewolucji francuskiej”.

Pomysł nie został zrealizowany, a Fiszer, po upadku powstania kościuszkowskiego i zwolnieniu z niewoli, do której trafił w bitwie pod Maciejowicami, wyjechał do Francji. Tam wstąpił do Legii Naddunajskiej, formacji... Armii Renu.

Bohater odludek

Warto zwrócić uwagę na dwa opisy dotyczące Fiszer. Wedle historyka wojskowości Bronisława Gembarzewskiego nasz bohater był wzrostu niskiego, „twarz miał pociągłą, nos wielki, włosy jasne, łopatkę jedną wyższą”, natomiast w „Dziejach legionów polskich” Stanisława Schnür-Peplowskiego można przeczytać, że podczas bytności w Parryzu Fiszer widział „Tryb życia odosobniony. (...) Nie był nigdzie, mimo częstych zaprosin”.

Będąc w zasadzie nędzarzem, otrzymał pomoc od Tadeusza Kościuszki, pod którego komendą służył nie tylko w 1792 r., ale i w czasie insurekcji. Wykorzystał to literacko Władysław Reymont, umieszczając Fiszerę wśród bohaterów powieści „Rok 1794”. Skoro więc dzielnego żołnierza docenił noblista, to dlaczego nie miałby tego zrobić autor „Białych i Niebieskich”?

Choć Dumas podaje nazwisko, to jego identyfikacja nie jest prosta.

Gdzie on jest?

Przeglądając dostępne teksty Charlesa Nodiera, w szczególności „Episodes de la Révolution”, można wywnioskować, że to na nich Dumas oparł początek „Białych i Niebieskich”.

Ale nie ma tam nie tylko Moinjskiego, ale i żadnego Polaka. Warto jednak zauważyć, że w tejże przedmowie do „Białych i Niebieskich” Dumas oświadcza, że opierał się nie tylko na tekstach, ale również na przekazach ustnych Nodiera. Ponadto w wydanej w 1883 r. książce „Les dernières années d’Alexandre Dumas, 1864-1870” Gabriel Ferry, który go znał, pisze m.in. sporo na temat „Białych i Niebieskich” i kulis ich powstania.

Śledztwo bez efektu

Wątpliwości co do autentyczności postaci Moinjskiego potęgują liczne nieścisłości. Skoro bowiem są rozbieżności w faktach historycznych, to z tym większą swobodą Dumas mógł kreować postać fikcyjną. Pisarz podał np. niezbyt dokładną datę wojny Gdańska ze Stefanem Batorem.

Wzmianka Moinjskiego o studiach w Gdańsku każe myśleć o Gim-

Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje
Bożenna Piskała



Więc jak to było naprawdę?

Monika i Mirosław Bresio wie pewnego dnia przepadli bez śladu, a Marcin, Milena i Mati nagle stracili rodziców. Każde z dzieci inaczej się z tą stratą uporało. Cała trójka ma też własne, nie do końca zgodne wspomnienia z czasu zaginięcia mamy i taty. Pada pytanie: jak to się naprawdę stało?

Anna Kańtoch, „Trzecia osoba”, wyd. Marginesy Duża Czcionka, Warszawa 2026, cena 59,90 zł



Bestie szczerzące kły w leśnej gęstwinie...

Czterech przyjaciół decyduje się skorzystać z kuszącej oferty i spędzić w górach trzy dni w ramach niestandardowego wieczoru kawalerskiego. Beskidzkie opowieści, legendy i podania wiodą ich malowniczymi szlakami, ale gdy zaczyna ją ożywać, strach zajmuje miejsce radości. Kto przeżyje, ten żyć będzie...

Michał Śmielak, „Ucichły ptaki, przyszła śmierć”, wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 62,90 zł



Dziwne morderstwo w Zielonej Górze

Igor Brudny to twardy warszawski glina, który woli nie wracać do swojej przeszłości. Zbyt dużo przeżył i zbyt dużo widział. Ale tym razem nie ma innego wyjścia. Mężczyzna bliźniaczo podobny do Brudnego jest bowiem poszukiwany w sprawie wyjątkowo brutalnego morderstwa.

Przemysław Piotrowski, „Piętno”, z serii „Komisarz Igor Brudny”, wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 59,99 zł



Gangster ze złamanym sercem

Nic nie jest przesądzone. Truizm, ale wciąż się sprawdza. Oto dwie królowe biznesu narkotykowego spotykają się w dusznym chilijskim więzieniu i zakochują się w sobie. A bezlitosny boss kamorry krąży po świecie w poszukiwaniu dziewczyny, która kiedyś złamała mu serce.

Roberto Saviano, „Należymy do siebie”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 54,90 zł



Policja, Kościół, a nawet... mafia

W wieku 90 lat umiera Alojzy Stawicki, multimilioner, biznesmen, dobroczyńca, a także – choć mu tego nie udowodniono – jeden z największych złodziei dzieł sztuki. Spadkobiercami zostają jego dwaj wnukowie, śmiertelnie na siebie obrażeni. I dopiero wtedy zaczyna się prawdziwy koszmar. I leje się morze krwi...

Mieczysław Gorzka, „Spadek po mojemu”, wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 62,90 zł



Ktoś, kto nie cofnie się przed niczym...

Inspektor Tom Douglas powoli dochodzi do siebie po ciężkim postrzale, gdy dowiaduje się, że jego brat Jack zniknął bez śladu. Jack od lat żył w ukryciu po tym, jak upozorował własną śmierć, uciekając przed zemstą wyjątkowo niebezpiecznej i brutalnej grupy przestępczej. Tom musi teraz wszystko ponaprawiać.

Rachel Abbott, „Za wszelką cenę”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 54,99 zł

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL PODLASKI

Augustowskie noce, czyli śmierć króluje pod „Albatrosem”

opr. żar

Na przełomie lat 60 i 70. XX w. gang Trojanek terrorizował Augustów i okolice. Znajdowane ciała martwych mężczyzn oficjalnie uznawano za wynik nieszczęśliwych wypadków, a sekcje ujawniały ślady utonięcia po alkoholu.

Na ciałach nie było wyraźnych oznak pobicia, zwłaszcza że zwykle były w stanie rozkładu. Ale ludzie wiedzieli swoje – wiedzieli też, kim są sprawcy.

Sadysta na czele grupy

Przy ofiarach znajdowano niewielkie kwoty pieniędzy czy zegarek, milicja nie podejrzewała więc zabójstw na tle rabunkowym. Jedyną zadziwiającą poszlaką było to, że mężczyźni po raz ostatni widziano opuszczających na chwiejnych nogach bar III kategorii lub restaurację „Albatros”. I to, że bawili się w towarzystwie dobrze znanej milicji czterosobowej osobowej grupy stałych bywalców barów, dwóch kobiet i dwóch mężczyzn, określanych jako tzw. grupa Trojanek (od nazwiska jednej z zabawowych kobiet – Wiesławy Trojan).

Przełomem w śledztwie okazały się zeznania nieletniej kuzynki Wiesławy Trojan, na stałe mieszkającej w domu dziecka w Suwałkach. Doprowadziły do zatrzymania gangu i aresztowania: 33-letniego Jana Dąbrowskiego (byłego żołnierza zawo-



Restauracja „Albatros” na początku lat 60., rozslawiona potem piosenką „Beata” Janusza Laskowskiego

dowego marynarki wojennej, zdegradowanego i wyrzuconego z wojska za sadyzm), 25-letniego Jana Wołyńca (zwyródniacza z marginesu), 24-letniej Wiesławy Trojan oraz 23-letniej Alicji Maciejewskiej-Czajewskiej.

Syreny restauracyjne

Przez prawie cztery lata z każdym przesłuchaniem wychodziły na jaw tajemnice niewyjaśnionych zgonów. Grupa mordowała z góry upatrzone ofiary, realizując sprawdzony scenariusz: młode kobiety wabiły w ustronne miejsca propozycjami seksualnymi i piciem klientów baru WSS-u lub restauracji „Albatros”, a tam czekali już Dąbrowski i Wołyńiec.

Ofiary były bite, często cegłą, pozostawiane na ulicach miasta lub w większości przypadków wrzucane

do rzeki, jezior lub kanałów Augustowa. Pijane i pobite nie miały żadnych szans na przeżycie, tym bardziej że kilku denatów grupa wrzuciła zimą prosto w przerwębel.

Dwie kary śmierci

Cynizm i przebiegłość przywódcy grupy objawiały się m.in. tym, że kazał pozostawiać część pieniędzy w kieszeniach ofiar, zegarek lub element biżuterii, aby nie zachodziło podejrzenie o napad rabunkowy.

5 sierpnia 1977 roku prokuratura w Białymstoku postawiła grupie przestępczej zarzut zabójstwa 9 osób i usiłowania zabójstwa dalszych 9. Sąd Wojewódzki w Suwałkach wyrokiem z 8 czerwca 1978 r. skazał: Jana Dąbrowskiego na karę śmierci, podobnie Jana Wołyńca, Wiesławę Trojan na 25 lat, zaś Alicję Maciejewską-Czajewską na 15 lat więzienia.

OBYCZAJE

PRL, cenzura i prawo

stanmajer

W grudniu 2019 roku Marzena Kruk na portalu Przystanek Historia przypomniała niedzienną sprawę. Tekst „List, który nosi znamiona zbrodni” odnosił się do absurdów schyłkowej komuny. Od 13 grudnia 1980 do 31 grudnia 1982 r. władze PRL skontrolowały i ocenzurowały prawie 83 mln listów. Autorem jednego z nich był Ryszard Wincerowicz.

Listy przechodziły przez ręce funkcjonariuszy wojewódzkich tzw. Biur „W”. Akurat w województwie gdańskim obok Wydziału „W” KW MO działała Grupa „W” w Gdyni, kontrolująca przesyłki przechodzące przez port.

Jedną z wielu ofiar tej procedury był Ryszard Wincerowicz z Gdańska,



W stanie wojennym listy i paczki pieczętowano stemplem „ocenzurowano”, zaś podejrzane konfiskowano

pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Jego list, napisany do Adama Kokczyńskiego z Warszawy 22 grudnia 1981 r., stał się podstawą aresztowania.

Wincerowicza oskarżono o przestępstwo z art. 48 ust. 2 i 3 dekretu o stanie wojennym, czyli za „sporządzanie pisma i rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogą wywołać niepokój publiczny”. Za to,

że w liście opisał przyjacielowi przebieg wydarzeń z 16 grudnia 1981 r.

Pięć lat odsiadki?

„W Szczecinie, Gdyni i Elblągu ludzie mogli spokojnie uczcić 11. rocznicę wydarzeń grudniowych, a w Gdańsku nie pozwolili. (...) Prowokatorzy z SB tylko na to czekali, ustawili szeregi bandziorów w niebieskich mundurach – tych darmozjadów – ze szturmowym uzbrojeniem, rakietami, petardami i gazami” – napisał. Napisanie listu do kolegi prokurator uznał za zasługujące na pięć lat odsiadki.

Sprawa toczyła się trybie doraźnym. Rozprawa odbyła się 3 kwietnia 1982 r. przed Sądem Marynarki. W jej trakcie przesłuchano tylko Adama Kokczyńskiego, który zeznał, że po przeczytaniu listu z pewnością by go spalił. Wyrokiem sądu Wincerowicz został uniewinniony.

Weekend w kinie

OPOLE, OLESKA 45, KINO MEDUZA.PL



17-23.07.2026

Wolność po włosku

reż. Mario Martone / Francja, Włochy 2025
Najnowszy film Mario Martone ("Nostalgia") to elektryzujący portret Goliarda Sapienzy - złodziejkę, kochankę, więźniarkę, niepokornej ikony wolności, a także jednej z najwybitniejszych współczesnych włoskich pisarek. Ta dojrzała, wyzwolona kobieta w świecie przemocy i politycznych napięć nie traci z oczu swojej wrażliwości i pasji, a przede wszystkim nie daje sobie odebrać prawa do życia na własnych zasadach. **godz. 19:00**

O czym sobie nie mówimy

reż. Gabriele Muccino / Włochy 2026 / 114 min.
Carlo i Elisa mieszkają w Rzymie, tworząc z pozoru udany związek. On jest profesorem filozofii na uniwersytecie i pisarzem walczącym z kryzysem twórczym. Ona z kolei to utalentowana, błyskotliwa dziennikarka, której felietony ukazują się w międzynarodowych magazynach lifestyle'owych. Do ich trwającego od dwóch dekad związku wkłada się coraz więcej rutyny oraz dystansu. Aby odzyskać dawną energię, decydują się na wyjazd do Maroka w towarzystwie wieloletnich przyjaciół: Anny i Paola oraz ich trzynastoletniej córki Vittorii - inteligentnej, dociekliwej i ekscentrycznej nastolatki. Okazuje się, że także oni przeżywają poważny kryzys, który najbardziej odbija się na dziewczynce. Vittoria, która nie może dogadać się z rodzicami, znajduje oparcie w Carlu, nawiązując z nim bliską więź. To dopiero początek nadchodzących problemów... **godz. 19:00; 17.07.2026 Piątek Kobiet**

Takie jest życie

reż. Riccardo Milani / Włochy 2025
inspirowana prawdziwymi wydarzeniami poruszająca historia, która rozgrywa się na słonecznym wybrzeżu południowej Sardynii. Efiso Mulas, żyjący po swoim pasterskim, musi nagle stanąć do nierównej walki z bezkompromisowym deweloperem. Niespodziewa-

ny najeźdźca chce zamienić jego dom i ziemię w luksusowy kurort. **godz. 19:00**

KINO PLENEROWE

Małe miłości

reż. Celia Rico Clavellino
Esencja wakacyjnego kina - skąpany w słońcu film o miłości, życiowych wyborach i związkach na odległość, do których reżyserka przewrotnie zalicza także relacje dorosłych dzieci ze starszymi się rodzicami. Z lekkością, czułością i humorem opowiada o wielkich emocjach. Zeskrobując urazy jak starą farbę ze ścian, a tęsknoty i fantazje puentuje tanecznymi, popowymi piosenkami. **Kamionka Piast, Opole - Śródmieście, godz. 21**

1 - 31.07.2026 WAKACJE

W KINIE MEDUZA

Miss Moxxy. Kocia ekipa

reż. Vincent Bal, Wip Vernooij; godz. 10:00
Miauczy, śpiewa i na drzewa zwiewa - poznajcie zadziorną kotkę Moxxy! Jej beztroskie życie domowego pupila wywraca się do góry łapami, gdy wyjeżdża na wakacje za granicę i wpada w ręce żądnej sławy Rity. Właścicielka farmy ma jeden cel - zrobić z Moxxy gwiazdę telewizyjnego show!

Niesamowite przygody skarpetek 3...

Polska, Portugalia 2026; godz. 10:00, 11:00
Chłopiec na krańcach świata
Polska, Kanada, Hiszpania 2025; Godz. godz. 10
Czy odważyłbyś się wyruszyć tam, gdzie kończy się świat, by uratować kogoś bliskiego? Omuł rozumie mowę zwierząt, ale nie potrafi dogadać się z własnym bratem.

Jutro będę odważny

reż. Bernd Sahling / Niemcy 2025. godz. 12:00
Kicia Kocia w podróży

Polska 2026 / 45 min; godz. 12:00

Mistrzynie

reż. Soleen Yusef / Niemcy 2024 / 119 min; godz. 12:00

KULTURA

Przed nami kolejne filmowe premiery i wakacyjne seanse

Justyna Duchnowska

W najnowszym repertuarze kin Helios znalazła się premiera, na którą długo czekaliśmy. Już od piątku będzie można zobaczyć tam Odyseję. Kino Meduza natomiast, zaprasza najmłodszych na filmowe wakacje.

Odyseja, którą już od piątku będzie można zobaczyć w sieci kin Helios, to oczywiście adaptacja starożytnego eposu Homera. Tym razem tę klasykę wzięliśmy na warsztat Christopher Nolan, który zajął się nie tylko reżyserią tego filmu, ale także jego scenariuszem.

Przed nami więc historia Odyseusza, króla Itaki (w którego wcielił się Matt Damon), w trakcie podróży do domu po wojnie trojańskiej. Film opisuje jego spotkanie z mitycznymi istotami, takimi jak cyklop Polifem, syreny oraz nimfa Kalipso. Król robi



FOT. MAT. DYSTRUBTORA

„Odyseja” - premiera w kinie Helios

wszystko by wrócić do ukochanej żony Penelopy.

W rolach drugoplanowych wystąpili Tom Holland, Anne Hathaway, Robert Pattinson.

Kino Meduza

Przez cały lipiec kino przy ulicy Oleskiej zaprasza najmłodszych na poranne se-

anse w ramach „Wakacji z Meduzą”. W repertuarze można tam znaleźć między innymi „Mistrzynie”. To wzruszająca historia, opowiadająca o trudnościach odnalezienia się w zupełnie innym kraju, o współpracy ponad podziałami i o jednoczącej sile sportu.

Mona, uwielbiająca piłkę nożną, ma problem z odnalezieniem się w nowym kraju. Dziewczyna tęskni za domem, a koledzy z klasy podchodzą do niej z dystansem. Jednak zbliżający się turniej piłkarski zmieni wszystko.

Za reżyserię filmu odpowiada Soleen Yusef.

OPOLE, C.H. SOLARIS, PL. KOPERNIKA 17; C.H. KAROLINKA, UL. WROCŁAWSKA; WWW.HELIOS.PL



Odyseja

Przygody / Akcja

Opowiada o podróży Odyseusza, króla Itaki, który musi stawiać czoła licznym wyzwaniom próbując wrócić do domu po wojnie trojańskiej. Powstała już niejedna ekranizacja klasycznego dzieła Homera, ale tym razem film nakręcony zostanie w technologii IMAX i będzie pierwszym tak nowoczesnym podejściem do „Odysei”. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 10:15, 11:15, 13:50, 17:30, 19:30, 20:50; sobota - 10:15, 13:50, 17:30, 19:30, 20:20; niedziela - 10:15, 11:30, 13:50, 17:30, 19:30, 21:10; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 14:30, 18:00; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 17:15, 20:00;

Minionki i straszyla

Animowany / Komedia / Przygody
To zuchwała, absurdalna historia o tym, jak Minionki podbiły Hollywood, zostały gwiazdami filmowymi, następnie straciły wszystko, uwołniły straszyla, aby ostatecznie zjednoczyć siły, aby spróbować ocalić planetę przed chaosem, który same wywołały. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, niedziela - 12:00, 14:15, 15:00, 16:30, 17:15, 18:45; sobota - 10:30, 11:50, 12:40, 14:15, 16:30, 17:15, 18:45; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota - 10:00, 12:20, 16:15; niedziela - 10:00, 12:20; **pozostałe sale:** piątek - 11:00, 13:15, 15:00, 15:30, 17:45; sobota, niedziela - 11:00, 13:15, 15:30, 17:45

Toy Story 5



MAT. DYSTRUBTORA

Toy Story 5 w kinie Helios

Animowany / Komedia / Przygody
Buzz, Chudy, Jessie i reszta ekipy mają trudne zadanie, gdy przychodzi im zmierzyć się z zupełnie nowym zagrożeniem. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 10:50, 13:20, 15:50, 18:15; sobota - 10:45, 13:20, 15:50, 18:15; niedziela - 10:50, 13:20, 15:50, 18:30; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota - 13:45; niedziela - 13:45, 16:15; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 10:10, 12:40, 15:45; niedziela - 10:20, 12:10, 14:45

Vaiana

Komedia / Przygody / Familijny
Nastoletnia Vaina odpowiada na wezwanie Oceanu i po raz pierwszy wyrusza poza rafę swojej rodzinnej wyspy Motunui. W tej podróży towarzyszy jej legendarna półbóg Maui (Dwayne Johnson). Razem odważnie podejmują się niebezpiecznej misji, by przywrócić wyspie utracony dobrobyt. **Seanse: C.H. So-**

laris: piątek, niedziela - 10:00, 11:00, 12:40, 13:40, 15:20, 18:00; sobota - 11:00, 12:00, 13:40, 14:40, 17:45; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 18:40; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 10:20, 11:20, 14:00, 16:45; niedziela - 11:20, 13:00, 14:00, 16:45;

Zaproszenie

Komediodramat

Joe i Angela są małżeństwem z kilkunastoletnim stażem. Z pozoru ich związek wydaje się wręcz wzorcowy: zgodne, spokojne życie w porządku dzielnicy, udane dziecko, niezły status materialny. Jednak pod powierzchnią kryją się wzajemne pretensje, drobne konflikty, a przede wszystkim nuda i rutyna. Gdy pewnego wieczoru Joe i Angela zapraszają na kolację parę tajemniczych sąsiadów, swobodna i przyjacielska rozmowa zaczyna zmieniać się w pełną dwuznaczności grę. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota -

21:00; niedziela - 21:20; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 11:10; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 21:00

Martwe zło: Ogień

Horror

Po śmierci męża kobieta szuka ukojenia u teściów w ich odosobnionym domu na pustkowiu. Spokój szybko zamienia się w koszmar. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota - 16:15, 19:00, 21:30; niedziela - 16:15, 19:00; **C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 21:20; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 13:00, 18:15; niedziela - 15:45, 18:15;

Backrooms. Bez wyjścia

Horror / Science fiction

W piwnicy salonu meblowego pojawia się przejście do przerażającego, równoległego świata. Jeden z największych fenomenów internetu, obejrzana ponad 100 milionów razy seria filmów grozy, wkracza na wielki ekran. Kane Parsons znany też jako Kane Pixels, który jako 16-latek stworzył serię internetowych filmów grozy, przedstawia jeden z najbardziej oryginalnych i przerażających horrorów ostatnich lat. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota - 21:10; niedziela - 21:30; **C.H. Karolinka pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 20:45

Science fiction

Gdybyś dowiedział się, że nie jesteście sami, gdyby ktoś ci to udowodnił, czy byś się przestraszył? Universal Pictures z dumą przedstawia nowy film autorstwa Stevena Spielberga. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota - 20:40; niedziela - 21:00;

Obsesja

Horror

Nieśmiały Bear nie potrafi wyznać uczuć swojej przyjaciółce z dzieciństwa, Nikki. Zamiast tego, trochę dla żartu, a trochę nie, kupuje w sklepie z antykami zabawkę, która ma spełniać jedno życzenie. **Seanse: C.H. Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 21:30; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 19:30

DLA DZIECI

Filmowe Poranki: Bob Budowniczy, cz. 3

Animowany

Bob Budowniczy to animowany serial dla dzieci. Jego akcja toczy się na placu budowy. Główne postacie serialu to Bob Budowniczy oraz jego przyjaciele: koparka, betoniarz, buldożer, walec i dźwig. Bohaterowie: ludzie i maszyny - darzą się wzajemnym szacunkiem i udowadniają, że współpraca i pozytywne podejście pozwalają rozwiązać każdy problem. Projekcję Filmowych Poranków poprzedzają konkursy i zabawy na sali kinowej. **Seanse: C.H. Solaris, C.H. Karolinka pozostałe sale:** -niedziela - 10:30

HELIOS REPLAY

Casablanca

Dramat / Film- noir

Casablanca: Łatwo do niej trafić, trudniej ją pokochać, zwłaszcza jeśli twoje nazwisko figuruje na liście osób poszukiwanych przez nazistów. Na czele tej listy znajduje się przywódca czeskiego ruchu oporu Victor

Laszlo (Paul Henreid), którego jedyną nadzieją jest Rick Blaine (Humphrey Bogart). Rick to cyniczny Amerykanin, który nie ma zamiaru poświęcać się dla nikogo... a już na pewno nie dla żony Victora, Ilsy (Ingrid Bergman), byłej kochanki, która niegdyś zlamala mu serce. Gdy Ilsa proponuje, że spędzi z nim noc w zamian za umożliwienie Victorowi bezpiecznego wyjazdu z kraju, zgorzkniały Rick musi dokonać wyboru między własnym szczęściem a dobrem tych, których życie wisi na włosku. **Seanse: C.H. Solaris, C.H. Karolinka pozostałe sale:** -sobota - 15:00

NA SPORTOWO

Mistrzostwa Świata FIFA 2026 - Finał

Piłka nożna

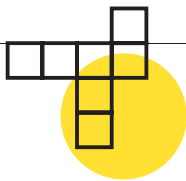
Rywalizacja o tytuł najlepszej piłkarskiej reprezentacji świata dobiega końca. Ten turniej na pewno zapadnie w pamięć kibicom z wielu względów, nie tylko tych sportowych. **Seanse: C.H. Solaris, C.H. Karolinka pozostałe sale:** -niedziela - 20:40

KINO KONESERA

O czym sobie nie mówimy

Komediodramat

Carlo i Elisa mieszkają w Rzymie, tworząc z pozoru udany związek. Do ich trwającego od dwóch dekad związku wkłada się coraz więcej rutyny oraz dystansu. Aby odzyskać dawną energię, decydują się na wyjazd do Maroka w towarzystwie wieloletnich przyjaciół. **Seanse: C.H. Solaris:** poniedziałek - 18:00; **C.H. Karolinka pozostałe sale:** poniedziałek - 19:00



KRZYŻÓWKA NR 108

- Poziomo:**
- 1) część instalacji elektrycznej,
 - 5) konik z rosyjskiej baśni,
 - 9) jednostka indukcyjności w układzie SI,
 - 10) „rekwizyt” zdradzonego męża,
 - 12) najlepszy z pierwszego tłoczenia,
 - 14) Brandenburska lub Floriańska,
 - 15) saperka w ekwipunku żołnierza,
 - 17) Indyjski lub Atlantycki,
 - 18) mebel na garderobę,
 - 21) masywna listwa stalowa,
 - 23) Barack, 44. prezydent Stanów Zjednoczonych,
 - 28) wokalistka zespołu O.N.A.,
 - 29) drobny deseń na tkaninie,
 - 32) Karen, autorka „Pożegnania z Afryką”,
 - 36) dobra opinia o firmie, rozgłos,
 - 37) bohater „Placówki” Bolesława Prusa,
 - 38) dzielnica Warszawy,
 - 39) jednolite tło drukarskie,
 - 40) chłodzi mocniej niż lodówka.
- Pionowo:**
- 1) autobus do przewożenia uczniów,
 - 2) epos Homera o wojnie trojańskiej,
 - 3) przejście na stronę nieprzyjaciela,
 - 4) stan w USA z Columbus,
 - 5) ostrze włócznie lub strzały,
 - 6) pozostałość po rzęsimym deszczu,
 - 7) wydzielony obszar, zona,
 - 8) miejsce pracy Hefajstosa,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

AUTOPROMOCJA

0210710605

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

77 540 78 30

- 11) kartka wrzucana do urny,
- 13) czas wolny od zajęć,
- 16) ostatni przystanek tramwaju,
- 19) słoneczny lub kwarcowy,
- 20) niewinny romans, miłośćka,
- 22) rzeka w środkowej części Podola,
- 24) leczą przystawiane do pleców,
- 25) Janusz Korwin ..., były europoseł,
- 26) odprawiana przy ołtarzu,
- 27) zawarcie związku małżeńskiego,
- 29) główna część budowli,
- 30) arcykapłan żydowski, biblijny śledczy,
- 31) sznurowany but z cholewką,
- 33) powieść Vladimira Nabokova,
- 34) ... Zaniewska, autorka scenografii,
- 35) liczba wydanych egzemplarzy książki.

ROZWIĄZANIE NR 107

S	K	O	K	I	B	D	R	A	J	W	B	S
O	A	N	D	R	O	N	Y	K	I	B	I	S
D	R	O	B	Z	S	L	I	R	Y	K	C	E
B	A	L	I	A	N	C	I	O	T	Z	F	
D	A	N	T	E	K	O	M	A	S	A	A	W
C	S	I	I	S	K	O	M	A	S	A	A	W
S	Z	U	B	A	E	N	T	N	A	N	D	U
O	L	R	A	C	J	A	S	T	A	N	U	I
K	L	U	C	Z								
O	D											
L	K	A	N	I	E							
S	I											
K	I	R	G	I	Z							
A	A	E										
A	Z	U	R	Z	A	S	Z	C	Z	Y	T	K

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Andrzej, reżyser filmu „Eroica”

rozrusznik w aucie

rudel zagadka, tajemnica

pierwiastek jak planeta

ostry zakręt górskiej drogi

komplet rymowana zagadka

rodzaj zboża, czumiza

często-chowski udręka, męka

wczesna marchew

mankament

teoretyk sztuki

pleciony z wikliny

trujący metal

Rzym dla Włocha

fron-towy wykop

drewniany but

Stanek, piosenkarka

... Boznańska, malarka

olsztyńska fabryka opon

roślina łąkowa

pate-tyczny utwór poetycki

Schindler lub Lange

kulszowa dole-gliwość

polski kabaret

Russell, aktor z USA

ubóstwo, niedostatek

afrykańska antylopa

domek szlach-cica

papuga z Nowej Zelandii

klejona lepikiem

łódź rozbitka

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TERMINATOR

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje poprowadzą Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność otworzy przed Tobą nowe drzwi. Horoskop na dziś radzi zaufać zbiegom okoliczności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by znaleźć czas na odpoczynek.

Byk (20.04 - 20.05)
Dobry dzień na nowe wyzwania. Horoskop dzienny wróży, że entuzjazm pomoże Ci pokonać przeszkody.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Intuicja będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje zaufać sobie i unikać pochopnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię harmonia w relacjach. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się mówić, co myślisz.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja charyzma przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję do realizacji ważnych planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Domowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by znaleźć chwilę dla siebie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny radzi zachować otwartość na pomysły innych.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość przyniosą efekty. Horoskop na dziś mówi, że ktoś doceni Twoje zaangażowanie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz słuchaj innych. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wieczór sprzyja rozmowom.

REKLAMA

0010981956



reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne

Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692

Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

REKLAMA

0011554449

OGŁOSZENIE BURMISTRZA NYSY o konsultacjach społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Henryka Sienkiewicza w Nysie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538, ze zm.) zawiadamiam, że w okresie **od 16.07.2026 r. do 14.08.2026 r.** będą prowadzone konsultacje społeczne dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Henryka Sienkiewicza w Nysie.

Z projektem planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pokój nr 223, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Nysie pod adresem: <https://nysa.eu/> w zakładce „Ogłoszenia dotyczące planowania przestrzennego”, oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Nysie (Urząd Miejski » Planowanie Przestrzenne » Plany miejscowe » Procedowane plany » Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Henryka Sienkiewicza w Nysie).

W dniu **6.08.2026 r. w godzinach 15.00-16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, II piętro, pokój nr 223**, odbędzie się dyżur projektanta, pozwalający uczestnikom lepiej zrozumieć kontekst przestrzenny rozwiązań przyjętych w projekcie planu.

W dniu **6.08.2026 r. o godz. 16.00, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, II piętro, sala nr 200**, odbędzie się spotkanie otwarte umożliwiające dyskusję na temat rozwiązań przyjętych w ww. projekcie planu.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi w całym okresie prowadzenia konsultacji społecznych. Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi należy składać do Burmistrza Nysy na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, **w terminie do dnia 14.08.2026 r.**

Formularz uwag do projektu aktu planowania przestrzennego dostępny jest do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Nysie (Urząd Miejski » Planowanie Przestrzenne » Plany miejscowe » Formularz wniosku/uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, 48-300 Nysa, pokój nr 223.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, 48-300 Nysa, II piętro, pokój nr 223.

Z up. BURMISTRZA
Marek Rymarz
Z-ca BURMISTRZA

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych

W związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r., informujemy:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Nysa z siedzibą w Nysie, ul. Kolejowa 15, kod pocztowy 48-300, adres e-mail: nysa@www.nysa.pl, telefon: 77 408 05 00, reprezentowana przez Burmistrza Nysy;
- sposoby kontaktu z Inspektorem Ochrony Danych w Gminie Nysa, to adres korespondencyjny: ul. Kolejowa 15, 48-300 Nysa, adres e-mail: iod@www.nysa.pl;
- przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych będzie się odbywać na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c unijnego rozporządzenia RODO w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Informujemy również o ograniczeniu prawa wynikającego z art. 15 ust. 1 lit. g RODO co do możliwości dostępu do informacji o źródle pozyskania danych osobowych. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych oraz ograniczenia znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem bip.nysa.pl w zakładce „Urząd Miejski/Planowanie Przestrzenne”, na stronie internetowej www.nysa.eu w zakładce „Ogłoszenia dotyczące Planowania Przestrzennego” oraz w siedzibie Administratora.

REKLAMA

0011552731

0011180291

OGŁOSZENIE BURMISTRZA NAMYSŁOWA o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Namysłów

Namysłów, 16 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz uchwały Nr 5/IX/24 Rady Miejskiej w Namysławie z dnia 13 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Namysłów zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Namysłów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne odbędą się w dniach **od 16 lipca 2026 r. do 13 sierpnia 2026 r.** w formach:

- 1) zbierania uwag;
- 2) spotkania otwartego wraz z prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się w dniu **30 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Namysławie, ul. Stanisława Dubois 3, w Dużej Sali Narad im. Juliana Kruszyńskiego, o godz. 16:00;
- 3) ankiety.

Uwagi należy składać podając swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urzędu Miejskiego w Namysławie, ul. Stanisława Dubois 3, 46-100 Namysłów, lub elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: urzed.miejski@namyslow.eu, na adres e-Doręczeń: AE:PL-42147-28429-USFEB-12 lub poprzez platformę ePUAP, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Uwagi należy składać na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Wzór formularza dostępny jest pod adresem: <https://bip.namyslow.eu/download/46045/pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego.pdf>

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w czasie konsultacji społecznych jest udostępniony na stronie internetowej bip.namyslow.eu w zakładce: REJESTRY I WYKAZY / REJESTR URBANISTYCZNY / PROCEDURA PLANISTYCZNA.

Ankiety można złożyć na adres Urzędu Miejskiego w Namysławie, ul. Stanisława Dubois 3, 46-100 Namysłów, lub elektronicznie za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: urzed.miejski@namyslow.eu, na adres e-Doręczeń: AE:PL-42147-28429-USFEB-12 lub poprzez platformę ePUAP, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 640), w związku z postępowaniem w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionego planu ogólnego, w miejscu i czasie konsultacji społecznych projektu planu ogólnego można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, tj. projektem planu ogólnego, uzgodnieniem stopnia szczegółowości informacji zawartych w prognozie oddziaływania na środowisko, prognozą oddziaływania na środowisko oraz wymaganymi opiniami.

Uwagi i wnioski w postępowaniu należy składać w formie pisemnej do Burmistrza Namysłowa, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków w niniejszym postępowaniu jest Burmistrz Namysłowa.

Burmistrz Namysłowa
/-/ Jacek Fior

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Urząd Miejski w Namysławie. Informacja dotycząca zasad przetwarzania danych osobowych przez Administratora oraz praw osób, których dane są przetwarzane, została zamieszczona na stronie <https://namyslow.eu/5136/informacja-o-przetwarzaniu-danych-osobowych-przez-urzed-miejski-w-namyslowie-klauzula-informacyjna-rodo.html>



AUTOPROMOCJA

0010991843

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU



➤ ZNAJDŹ NAS ➤ POLUB ➤ KOMENTUJ

➤ www.facebook.com/ntopl



PIŁKA NOŻNA

Perfekcyjna taktyka - Francja rozbita, Hiszpania triumfuje

Bartosz Głęb

Hiszpania okazała się pierwszym finalistą piłkarskich MŚ 2026. Mistrzowie Europy obrali perfekcyjną taktykę w meczu z Francją i całkowicie zdominowali „Les Bleus”. „La Furia Roja” wygrała 2:0, a mogła nawet wyżej.

Hiszpania obrala perfekcyjną taktykę na mecz z Francją w półfinale MŚ 2026. Mistrzowie Europy postanowili od początku wziąć sprawy w swoje ręce, a w zasadzie nogi, i rozstrzygnąć losy rywalizacji na swoją korzyść. „La Furia Roja” zdominowała rywala, który zupełnie nie radził sobie w bieganiu za piłką.

Podopieczni Luisa de la Fuente swoją przewagę przypieczętowali w 22. minucie. Lamine Yamal został sfaulowany we francuskim polu karnym i salwadorski sędzia Iván Barton bez chwili wahania wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł Mikel Oyarzabal i otworzył wynik rywalizacji w Arlington.

Oyarzabal został szóstym piłkarzem, który osiągnął granicę 30 goli w reprezentacji Hiszpanii. Mikel potrzebował 60 meczów, aby osiągnąć ten kamień milowy. Mikel strzelał gole w co drugim meczu „La Furia Roja”. W ostatnich 20 meczach napastnik Realu Sociedad strzelił 18 goli.

– To niesamowite i sprawia mi ogromną radość. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko. Francja ma przestrzeń i boisko przed sobą, potrafią stwarzać groźne sytuacje. Wiedzieliśmy, że będziemy mieli piłkę i że przy odrobinie cierpliwości możemy sprawić problemy przeciwnikom. Robimy swoje. Musimy cieszyć się tą chwilą. To dla nas spełnienie marzeń. Teraz chcemy jak naj-



W 58. minucie, po ładnej wymianie podań z Danim Olmo, bramkę na 2:0 zdobył boczny obrońca Pedro Porro

więcej odpocząć przed decydującym meczem. Zostało tylko jedno – skomentować występ Oyarzabala.

W pierwszej połowie tylko raz „Les Bleus” pokusili się o popisowe prostopadłe podanie na wychodzącego Kyliana Mbappe. Gwiazdora reprezentacji Francji wyprzedził jednak hiszpański bramkarz, przerywając akcję rywali.

Po zmianie stron mistrz Europy zadał drugi cios. W 58. minucie fenomenalną akcją Pedro Porro z Danim Olmą sfinalizował ten pierwszy i było już 2:0 dla „La Furia Roja”. Bezradni Francuzi powoli zaczęli zdawać sobie sprawę, że trzeci finał mundialu z rzędu w ich wykonaniu może nie dojść do skutku.

Wynik do końca nie uległ zmianie i Hiszpania mogła cieszyć się z awansu do finału mistrzostw świata 2026.

– Głównym powodem porażki jest to, że byliśmy nieco poniżej naszych

możliwości i mniej groźni w ataku, niż moglibyśmy być. Popelniliśmy błędy techniczne i podania, które mogły prowadzić do sytuacji i okazji. Musimy to zaakceptować, nawet jeśli jest to bolesne – to bardzo wysoki poziom futbolu – ocenił selekcjoner Francuzów Didier Deschamps.

Trener „Les Bleus” był niezadowolony z pracy sędziego głównego – Salwadorczyka Ivana Bartona. Z kolei hiszpański selekcjoner zapewnił, że kiedy drużyna przegrywa, wszyscy zaczynają szukać wymówek dla tego negatywnego wyniku.

– Kiedy przegrywasz, wszyscy szukamy wymówek. Mieliśmy złe momenty z sędziowaniem. Przypomniało nam to mecz z Urugwajem. Było kilka sytuacji, w których czuliśmy się ofiarami. Łagodność sędziego... Proszę tylko, żebyśmy wszyscy byli lepsi: sędziowanie, VAR – powiedział de la Fuente.

PIŁKA NOŻNA

Wraca nasza najukochańsza polska piłka! Na początek Superpuchar

Bartosz Głęb

Już dzisiejszego wieczora w Poznaniu zostanie rozegrany mecz o Superpuchar Polski, w którym zmierzy się mistrz kraju Lech ze zdobywcą Pucharu Polski i wicemistrzem Polski, Górnikiem Zabrze. Dla obu zespołów będzie to pierwszy oficjalny mecz w tym sezonie i generalny sprawdzian przed walką o Ligę Mistrzów.

Lech Poznań w przedsezonowym okresie przygotowawczym postawił na jakość, a nie ilość sparingów. Kolejorz rozegrał tylko 3 mecze towarzyskie, ze słowackim FK Železiarne Podbrezová, czeskim Bohemians 1905 oraz trzecioligową Polonią Środa Wielkopolska. Dwa pierwsze pojedynki zostały wygrane przez drużynę mistrza Polski. Natomiast ostatni, z najsłabszym przeciwnikiem, zremisowany 0:0.

Do drużyny ze stolicy Wielkopolski w letnim oknie transferowym dołączyło 3 nowych zawodników: 25-letni środkowy obrońca Terry Yegbe z Ghany, 29-letni polski bramkarz Mateusz Lis, a także 25-letni prawoskrzydłowy Allahyar Sayyadmanesh z Iranu. Najważniejszym transferem był jednak wykup Luisa Palmę ze szkockiej ekipy Celtic Glasgow. Według medialnych doniesień poznański klub zapłacił za Honduranina około 4 mln euro.

Co natomiast słysząc w Górniku Zabrze? Ten w okresie przygotowawczym rozegrał 5 sparingów. Wygrał z pierwszoligową Puszcą Niepołomice (3:0), czwartoligowym niemieckim Hallescher FC (2:1) i duńskim FC Nordsjælland (2:0), bezbramkowo zremisował z austriackim WSG Tirol, a także prze-



Lech Poznań o Superpuchar powalczy z Górnikiem Zabrze

grał 1:2 z innym austriackim zespołem – RB Salzburg.

Latem do drużyny wicemistrza Polski dołączyło aż 9 nowych zawodników. Chyba najgłośniejszym transferem jest Kacper Urbański, który kompletnie zawiódł w Legii Warszawa. Z pewnością uwagę warto zwrócić na co najmniej jednego nowego gracza. To 23-letni prawoskrzydłowy Peter Federico, który do Polski trafił z hiszpańskiego Getafe CF, a piłkarskiego fachu uczył się w akademii Realu Madryt.

Oba zespoły w przyszłym tygodniu rozpoczną walkę o grę w Lidze Mistrzów. W 2. rundzie eliminacji Lech Poznań zmierzy się z duńskim Aarhus GF. Natomiast Górnika Zabrze czeka prestiżowy dwumecz z tureckim Fenerbahce Stambuł.

Początek meczu o Superpuchar Polski o godzinie 19:00 na Enea Stadion w Poznaniu. Transmisję w telewizji i stream w internecie będą dostępne za darmo. Pojedynek będzie można oglądać na kanale TVP Sport oraz na stronie sport.tvp.pl i w aplikacji TVP Sport. Rywalizację skomentują Maciej Iwański i Michał Zachodny, których można było usłyszeć przy okazji meczów wciąż trwającego mundialu.

PIŁKA NOŻNA

W koszulce nowego klubu pozował na ulicach Chicago

Bartosz Głęb

Robert Lewandowski stał oficjalnie zaprezentowany, jako nowy zawodnik Chicago Fire. To największy transfer w historii amerykańskiego klubu.

Robert Lewandowski przybył do Chicago i odbył trening z zespołem. Następnie udał się na specjalną konferencję

prasową, gdzie zapozował z koszulką Fire i zaczął odpowiadać na pytania w większości polskich dziennikarzy.

Wcześniej, gdy amerykański klub informował o podpisaniu kontraktu przez Polaka, ten pozował przy ceglanej ścianie, a następnie w mediach społecznościowych klubu opublikowano serię zdjęć z koszulką „Lewego” w kilku miejscach Chicago.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

Janusza Maksyma

wieloletniego Dyrektora Biura Regionu Opolskiej Platformy Obywatelskiej RP



Najszczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Marcin Kierwiński

Sekretarz Generalny Koalicji Obywatelskiej oraz przyjaciele z Biura Krajowego Koalicji Obywatelskiej

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Danuty Róg

wieloletniej Nauczycielki języka polskiego.



Rodzinie oraz Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja oraz Grono Pedagogiczne PLO nr II w Opolu

REKLAMA

0011554913

